Nr. 222. Czwartek, 28 Września 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł., **pocztą 4** zł.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł., **pocztą 1** zł. **35** ct. — Z „Przewodnikiem" za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4** zł. **75** ct.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1** zł. **65** ct. — Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Najj. Pan powrócił 26 b. m. rano z Budapesztu do Wiednia.

Pan Namiestnik przeniósł prowizorycznego komisarza powiatowego Antoniego Wybranowskiego ze Złoczowa do Przemyślan, koncypistę Namiestnictwa Franciszka Bilińskiego z Husiatyna do Złoczowa i konceptowego praktykanta Namiestnictwa Erazma Wyczółkowskiego z Namiestnictwa do Husiatyna.

Prezydyum c. k. krajowej dyrekcyi skarbu zamianowało poborcę podatkowego Antoniego Tintza i oficyałów rachunkowych Karola Pertaka i Wawrzyńca Łazarskiego rewidentami rachunkowymi.

C. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że dyrekcya c. k. szkoły weterynaryi we Lwowie rozpocznie inskrypcyę kandydatów zgłaszających się do nauk w powyższej szkole dnia 2 października b. r.

Powyższa inskrypcya zakończy się dnia 7 b. m.

Wstępujący do szkoły weterynaryi winni zgłosić się w powyższym terminie w kancelaryi dyrekcyi pod l. 466$^4/_4$ (na Rurach) w godzinach od 10 do 12 przed południem i przedłożyć tam: 1) świadectwa udowadniające, że ukończyli z dobrym postępem przynajmniej VI klasę gimnazyalną lub VI klasę szkoły realnej, lub też zupełny kurs nauk w średniej szkole agronomicznej; 2) winni udowodnić metryką urodzenia, że mają lat 17 a nie przekroczyli 26 roku życia; ci, którzy mają więcej aniżeli 26 lat, mogą być przyjęci do szkoły weterynaryi, jeżeli wykażą dowodami, że bez przerwy oddawali się naukom lub zajęciom naukowym, mianowicie nauce agronomii.

Dyplomowani lekarze i chirurgowie mogą być przyjęci na zwyczajnych słuchaczów z prawem ukończenia zupełnego kursu weterynaryi w przeciągu lat dwu, jeżeli przedłożą dowody posiadania wspomnianych stopni lekarskich. Osoby, zamierzające uczęszczać na wykłady pojedyńczych przedmiotów jako słuchacze nadzwyczajni, winny zgłosić się w tym celu do dyrekcyi jakoteż do profesorów powyższe przedmioty wykładających.

Kandydaci, którzy w ubiegłym roku szkolnym nie uczęszczali do żadnego publicznego zakładu naukowego, winni na żądanie dyrekcyi udowodnić wiarygodnem świadectwem, jakiem było ich zachowanie się w czasie po ukończeniu dotychczasowych nauk.

Nakoniec oznajmia się, że liczba słuchaczów pierwszego roku szkoły weterynaryi będzie ograniczoną, stosownie do warunków jej dotychczasowego urządzenia, i że przeto w razie, jeżeliby liczba zgłaszających się kandydatów przewyższyła liczbę normalną, będą uwzględnieni przy wyborze przed innymi kandydatami wykazujący stosunkowo wyższe wykształcenie naukowe.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, 23 września 1882.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 28 września.

Ze wszystkich szczegółów obecnej agitacyi wyborczej w Prusiech powszechnie już wysnuwają wniosek, że rezultat zamiast wyjaśnić sytuacyę wewnętrzną, wytworzyć stan normalny w stosunkach między rządem a stronnictwami, i uformować prawdziwą większość parlamentarną, przedłuży tylko a nawet spotęguje na dalszy okres parlamentarny tę chwiejność, jaka dziś panuje. Rząd w niewątpliwy sposób dał do poznania, że nie zależy mu ani na tryumfie konserwatystów, ani na podniesieniu się stronnictwa liberalnego z upadku, w jakim się dziś znajduje. Organa rządowe inspirowane rozpisują się czasem o stronnictwie środkowem, ale nie podają bliższych szczegółów, jak sobie praktycznie wyobrażają to stronnictwo, jaki program ma ono postawić i jaką drogę wybrać. Wszystko przemawia za tem, że takie stronnictwo pozostanie tylko pobożnem życzeniem, a oba prądy, liberalno - postępowy i konserwatywny, tak się zrównoważą w walce wyborczej, że ani jeden, ani drugi nie będzie rozporządzał większością w nowym parlamencie.

Zdaje się, że ks. Bismarck nietylko przygotowany jest na taki wynik, lecz nadto oswoił się z tą myślą i nie jest bynajmniej ani przerażony ani nawet zakłopotany. Kanclerz widocznie sam postanowił zrobić pewną pauzę w swoich nowych dążeniach społeczno-politycznych, bo nie może dojść do celu tak, jak sobie w pierwszej chwili wyobrażał. Celem tym było wywalczenie dla cesarstwa niezależności od państw związkowych przez otwarcie nowych źródeł podatkowych, z których miałoby jeszcze pozostać jeszcze dość środków na poprawienie losu klas pracujących, a przedewszystkiem na zabezpieczenie egzystencyi tym, którzy stali się do pracy niezdolnymi. Dalszy cel polegał na zabezpieczeniu pracy przez nową taryfę cłową, otwierającą krajowemu przemysłowi szersze zakresy. Konserwatyści udaremniali jeden punkt po drugim w tym programie społeczno-ekonomicznym i w końcu przez obalenie projektu o monopolu tytoniowym nadwerężyli rdzeń całego programu. Opuszczony przez większość konserwatywną w kwestyi najważniejszej, kanclerz państwa nie może liczyć na to, żeby wskrzeszona większość liberalna powetowała mu doznane zawody, nie dąży do zmiany takiej, nie wpływa w ogóle na kampanię wyborczą tak, jakby to niezawodnie był uczynił, gdyby zamierzał dalej prowadzić walkę. Do niejednego ustępstwa liberały byliby gotowi, aby tylko odzyskać straconą pozycyę, ale na wszystko zgodzić się nie mogą, ks. Bismarck zaś wymaga wszystkiego, a sam do niczego zobowiązywać się nie myśli. Powstała więc przepaść, która dzieli kanclerza od każdej większości, i która czyni wprost niemożliwem wytworzenie się większości nowej.

Rzecz to charakterystyczna, że twórca Niemiec jako jednolitego państwa pod względem wojskowym i politycznym, nie może dokonać swego dzieła ani na polu administracyjnem ani

---

11)

Przygody Pana Kleofasa.

Przez
Autora „Kłopotów Starego Komendanta"

IX.

(Dokończenie.)

Rozmowę tę przerwał wchodzący z rozpromienioną twarzą Kleofas.

— No, cieszcie się, niewola nasza skończona, urządzono już tymczasową komunikacyę na rzece. Wprawdzie wypadnie w trzech miejscach przy objazdach iść kawałek drogi piechotą, ale już można się dostać do kolei....

Dziwna rzecz, iż na tak pomyślną wiadomość i pani Urszula i profesor głębokie zachowali milczenie.

— Nie wiem czy to bezpiecznie jechać po jakichś objazdach i wertepach — odzywa się żona.

— Dlaczego ma być niebezpiecznie ?... Inżynier drogowy zarządził i obejrzał....

— Podzielam opinię pani dobrodziejki wtrąca profesor — zwłaszcza jeżeli trzeba miejscami aż wysiadać....

— Co, co, tateczko chce żebyśmy jechali ? — pyta, wpadając z rozpromienioną twarzą Emilka. — Teraz, kiedy się rozpoczęła śliczna pogoda i ledwie zaczęliśmy brać kąpiele !

— Wyborni jesteście ! — zawoła Kleofas. — A któż mię tak naglił, kto wołał: tateczko, jedźmy, uciekajmy !... Daję słowo, z wami jak z płanetami.... Otóż to panie dobrodzieju — mówi, zwracając się do profesora — takie są kobiety! Masz pan dobrodziej rozum, że nie ciekasz od kobiet.... Żeń się tu i licz na nie, kiedy co minuta co innego....

Pan Kleofas jak się rozpuści na ten temat, to może gadać całemi godzinami, ale w tej chwili poczuwszy delikatne szarpnięcie za połę surduta, nagle umilkł wzruszywszy ramionami....

— Czy tateczko już tutaj się nudzi ?

— Naturalnie. Ani wygód żadnych, ani co jeść, ani gdzie spać.

— Widzisz — przerywa żona — a kto jest niestałym, kto niedawno mówił, że na wsi nie trzeba wymagać wiele, po wojskowemu, byle co ?

— Prawda, ale wojna każda kiedyś się kończy. ..

— Mógłby tateczko zająć się biednemi ofiarami powodzi. Tyle szkody ponieśli i tylu zostało bez dachu i kawałka chleba....

— Prawda — dodaje profesor — żeby jakiś zawiązać komitet, pojechać po szlachcie, napisać do władz.... Wszystko tutaj takie nieporadne, lamentuje a z głodu umiera....

— Rzeczywiście wartoby — pomrukuje pan Kleofas. — Czekajcie, pojadę ja do wójta i rozmówię się ... pojedziemy do proboszcza.... ja nawet trochę znam tutejszego starostę.... coś trzeba zrobić!

Pan Kleofas pobiegł do wójta, łamiąc sobie głowę, co żona ma w tem, żeby zostać tu dłużej... Pewnie jaki znowu kaprys....

Stan pogody co prawda zmienił się; nastały dnie jasne i ciepłe, lecz dawniejsze warunki pobytu na wsi w niczem się nie zmieniły, a skutkiem przerwanej komunikacyi stały się bardziej dokuczliwe. O kupnie jakiegobądź mięsa ani myśleć, wszystkie zbytecznie kury we wsi zjedzono, dla braku drożdży arendarz nie wypiekał chleba i gdyby nie przywrócono komunikacyi jeszcze przez parę dni, musiałaby się osada nasza żywić korzonkami, jak owi święci pustelnicy w pierwszych czasach chrześciaństwa. Jednakże pomimo to i zdrowie i dobry humor służyły wszystkim, a nawet w profesorze rozbudziła się pewna chęć do elegancyi. We Lwowie zwykle można go spotkać z włosami zaniedbanemi — tu zaś kilka razy dziennie układa w lusterku swoją brodę, podkręca wąsy i tak jest wyświeżony, jakby szedł na bal....

Ze strony pań taż sama historya. Pani Kleofasowa formalne czyniła umizgi do Katarzyny, aby po nocach prała perkalikowe suknie dla panienki, i dziwna rzecz, ta ostatnia nie drożyła się bardzo. Pod tym względem kobiety, jak idzie o jaki zamach na brzydką płeć naszą, instynktowo prawie stają się solidarnemi, ma się rozumieć, jeżeli która z nich nie jest prócz tego osobiście interesowaną.

Domyślą się czytelnicy, że tu chodziło pani Urszuli o tego nieszczęśliwego odludka profesora, chodziło o powrócenie marnotrawnego syna na łono społeczeństwa, wreszcie o skarcenie buntownika, który śmiał stronić od kobiet. O pannie Emilii tego powiedzieć nie można. Ani wiedziała, ani dostrzegała, jakie to zastawiają się sidła na wolność pana profesora. Żywego temperamentu, trochę pretensyonalna jak wszystkie córki Ewy, chciała się podobać, ot tak sobie bez żadnego celu; dlatego proszę nie brać różnych jej manewrów i zamiłowania do botaniki na karb jakichś obliczeń.... Przeciwnie ile mogła i jak mogła dokuczała szanownemu uczonemu, wprowadzając go kilka razy dziennie w prawdziwy kłopot.

Dziwna rzecz jednak, iż po pewnym czasie panna Emilia zaprzestała swych żartów i przycinków, zaczęła unikać profesora i przesiadywać w samotnem miejscu nad rzeką. Całemi godzinami mogła się patrzeć na płynącą wodę zadumana i jakby odurzona — na czem najgorzej wychodził botanik, którego panna odtąd unikać zaczęła widocznie.

Profesor z dniem każdym stawał się więcej niespokojnym i rozdrażnionym. Nie chodził już na herboryzacye, ale po całych dniach krążył koło chaty państwa Kleofasów, wstępował, zamawiając się niby po to, niby po owo, i z coraz większą nieśmiałością zbliżał się do panny Emilii.

— Moje dziecko — zapytała raz matka Emilki — dlaczego jesteś tak obojętną dla pana Izydora ?

— Bo go niecierpię....

— Za co ?

— Za nic....

— Czy cię obraził czem, lub coś takiego zrobił.... czyście się przymówili ?

— Nie, tylko jest nieznośny, nie mogę patrzeć na niego....

— Moja kochana, tak nie można. Jesteś dla niego czasami impertynencką, a to jest niegrzecznie i bardzo brzydko dla młodej panienki. Co on sobie o nas pomyśli ?

— Moja mameczko, niech myśli co chce, inną być nie mogę....

— Ha skoro tak, to wolę dać mu poznać, żeby u nas nie bywał. Jako matka twoja i gospodyni domu nie mogę znieść, żeby ktoś doświadczał u nas niegrzeczności....

— Dobrze, niech mu mama powie !...

Zasmuciła się pani Urszula i wstała z krzesła, żeby wyjść z pokoju, lecz Emilka już przy drzwiach chwyta ja za suknię.

— Moja mameczko, niech mu mama nic nie mówi — zawoła, rzucając się na jej szyję.... Ach, mama nie wie, jaka ja jestem nieszczęśliwa !... Boże drogi, co mi takiego.. .

I zaczęła płakać, ale tak jakoś rzewnie i serdecznie, że biedna matka tuląc ją do siebie, nie mogła zrozumieć, co jej się takiego stało. Głaszcząc więc i całując uspakajała jak mogła, a rzeczywiście obawiała się, czy to nie jaka choroba....

— Cóż ci takiego jest, moje dziecko ?

— Albo ja wiem co mi jest.... Coś tak mię boli koło serca i płakać się chce i płakać i płakać....

— To jedźmy do Lwowa, ty jesteś chora. Poproszę ojca, jak tylko wróci z komisyi, żeby najął furmanki....

X.

Pan Kleofas rzeczywiście ze zwykłą gorliwością i energią wziął się do dzieła w sprawie przyjścia z pomocą nawiedzonej ludności powodzią. Rozesłał do wszystkich dzienników artykuły o przerażającej nędzy tych biedaków, pozbawionych całego mienia, po-

na społecznem i ekonomicznem. Połowiczną jak organizacya administracyjna pozostanie także reforma społeczno-ekonomiczna, i dziś przewidzieć nawet nie można, jakim sposobem Niemcy wybrną z tej połowiczności.

Sejm krajowy.

(*XIII posiedzenie d. 27 września.*)

Początek posiedzenia o godz. 11 min. 25 przed południem. Rozpoczęło się odczytaniem spisu petycyi, które doszły do liczby 418. Z pomiędzy 32 nowo-wniesionych przekazano:

Do komisyi podatkowej 14 petycyi w sprawie mylnego wymiaru podatku gruntowego.

Do komisyi petycyjnej petycye Eugeniusza Żelechowskiego o subwencyę na wydawnictwo słownika rusko-niemieckiego, Ignacego Maraszewskiego o przyznanie dwóch kwinkweniów, dyetaryuszów Wydziału krajowego o *veniam studiorum* lub *veniam aetatis*, pogorzelców gm. Dyniska i Feliksa Łukomskiego o zapomogi.

Do komisyi kolejowej cztery petycye o budowę drogi żelaznej z Jarosławia do Nadbrzezia.

Do komisyi budżetowej petycye gm. Rozwadów o pożyczkę na odbudowanie spalonego miasta, Augustyny Müller, Tytusa Góralewicza i Melanii Lubienieckiej o zapomogi.

Wreszcie do komisyi drogowej odesłano petycye wydz. pow. Jaworów o subwencyę na budowę drogi Jaworów-Sądowa Wisznia i siedmiu gmin w sprawie przebudowania drogi Rzeszów Krosno; do komisyi kultury krajowej petycyę Joachima br. Rosé o subwencyę na urządzenie praktycznej szkoły gorzelnictwa; zaś do komisyi edukacyjnej petycyę oddziału bocheńskiego tow. pedag. w sprawie reformy ustawy szkolnej.

We wczorajszem sprawozdaniu podaliśmy szczegółową wiadomość o udzieleniu urlopu p. Antoniewiczowi, o zawiadomieniu Izby, że plany zamku na Wawelu są do obejrzenia w gmachu sejmowym, jak również o uchwaleniu wzmocnienia komisyi podatkowej dwoma członkami, oraz o uzasadnieniu i odesłaniu do komisyi wniosków pp. Starowiejskiego i Romanowicza.

W dalszym ciągu porządku dziennego p. Wereszczyński imieniem Wydziału krajowego wniósł sprawozdanie w przedmiocie spraw górniczych.

W sprawozdaniu tem Wydział krajowy zdaje sprawę z wykonania uchwał Sejmu, przeznaczających 10.000 zł. na badania głębszych pokładów ziemi, 3000 złr. na badania geologiczno-górnicze, 500 złr. na badania komisyi fizyograficznej, pewną kwotę na stypendya dla chemików, studyujących specyalnie wyrób i zużytkowanie pobocznych produktów, otrzymywanych przy dystylacyi nafty i 2000 zł. na stypendya celem wykształcenia górników. Sprawozdanie to jest zatem niejako uzupełnieniem sprawozdania z czynności Wydziału krajowego. że jednak odnosi się do specyalnej a bardzo ważnej w kraju naszym gałęzi tych czynności, uchwalono zatem odesłać je do osobnej komisyi z 7 członków złożonej.

W drugiem, również przez p. Wereszczyńskiego wniesionem sprawozdaniu Wydział krajowy żąda na zaspokojenie naglących a w preliminarzach na rok 1883 nieuwzględnionych potrzeb szkoły rolniczej i folwarku w Czernichowie kredytu w kwocie 2.165 zł.

Przedłożenie to odesłano do komisyi budżetowej.

P. ks. Sanguszko imieniem komisyi kultury krajowej zdaje sprawę z przedłożenia rządowego z projektem ustawy o podniesieniu rybołówstwa, której ważniejsze postanowienia podaliśmy, gdy była wniesioną w pierwszem czytaniu. Komisya wnosi projekt ustawy z 21 paragrafów złożonej, zgodny zupełnie z projektem rządowym, tylko w niektórych punktach zmieniony pod względem stylistycznym.

P. Zatorski w obszerniejszem przemówieniu przechodzi historyę tej ustawy, która już dwukrotnie była przedmiotem obrad Sejmu, i która jest tylko wznowieniem ustawy uchwalonej przez Sejm d. 6 października r. z. ze zmianą tych punktów, które stanęły na przeszkodzie sankcyonowaniu, i wnosi przyjęcie tej ustawy *en bloc*.

Komisarz rządowy p. Filip Zaleski oświadcza, że rząd zapewne już w najbliższej sesyi Rady państwa wniesie powszechną ustawę rybacką, po której nastąpią przedłożenia ustaw specyalnych dla krajów koronnych, tymczasowo zaś ustawa niniejsza może zaradzić niektórym, najbardziej dotkliwym niedogodnościom, dlatego mowca zaleca jej przyjęcie.

Izba zgadza się z wnioskiem p. Zatorskiego i uchwala ustawę *en bloc* w drugiem i trzeciem czytaniu.

Pos. Skałkowski imieniem komisyi budżetowej zdaje sprawę z zamknięcia rachunków funduszu propinacyjnego na r. 1880. Stan majątku funduszu tego wynosił z końcem r 1880 sumę 1.020,636 zł. 5 ct., z której to kwoty 858,300 zł. były ulokowane w papierach, kwota 24,500 zł. 28 ct złożoną była w gotówce, resztę zaś stanowiły należytości czynne tego funduszu, t. j. zaległe opłaty szynkarskie i grzywny, tudzież drobne należytości za sprzedane przedmioty skonfiskowane i zaliczki, w sumie łącznej 138,329 zł. 58½ ct., od czego potrącić należy 493 zł. 81½ ct. należytości biernych. Zaległości w opłatach od szynkarzy zmniejszyły się w roku 1880 z 417,603 zł. 99 ct. do 103,197 zł. 41 ct. w skutek zarządzonego przez rząd ściślejszego ściągania. Komisya budżetowa przekonała się nadto, wglądając w zestawienie rachunków funduszu propinacyjnego za r. 1881 (dotychczas jeszcze ostatecznie nie sprawdzone), że stan zaległości zmniejszył się znowu w roku 1881 do zł. 83,882, ct. 86, nie widzi zatem potrzeby powtarzania rozolucyj wzywającej rząd do ściślejszego ściągania.

Sejm przyjął sprawozdanie komisyi do wiadomości.

Poseł Tadeusz hr. Dzieduszycki w imieniu komisyi administracyjnej zdaje sprawę z petycyi niemieckiej kolonii Dobrzanicy w pow. przemyślańskim o oddzielenie jej od gminy tegoż nazwiska.

Komisya wnosi zwrócenie tej petycyi Wydziałowi krajowemu, celem dokładniejszego wyjaśnienia stosunków miejscowych i zażądania przedłożenia urzędownie potwierdzonej mapy, określającej ściśle posiadłości i obszar obu osad.

Poseł Bieliński z uwagi, że Sejm już w roku 1868 uchwalił odłączenie tej kolonii, wnosi, ażeby Izba uchwaliła odłączenie.

Poseł Madejski broni wniosku komisyi, ponieważ kolonia, licząca zaledwo 186 mieszkańców, nie będzie w stanie pełnić obowiązków samoistnej gminy, a nadto gmina Dobrzanica i wydział powiatowy sprzeciwiają się odłączeniu.

Poseł Bieliński dowodzi, że kolonia już oddawna pełni obowiązki gminy samoistnej i między innemi założyła szkołę. Odłączenie jest potrzebnem, ażeby nie była zmuszoną łożyć na szkołę, która teraz zakłada się w Dobrzanicy ruskiej, a z której korzystać nie będzie.

Poseł Spławiński popiera komisyę, ponieważ sprawa nie jest dostatecznie wyjaśniona a założona przez kolonię szkoła j st prawdopodobnie wyznaniową.

Poseł hr. Krukowiecki również oświadcza się za komisyą, a byłby nawet za przejściem do porządku dziennego, ponieważ z zasady jest przeciwny rozdrabnianiu gmin.

Wniosek komisyi przyjęto.

Tenże sprawozdawca zdaje sprawę z wniosku Wydziału krajowego z projektem do ustawy postanawiającej, że grzywny nakładane przez władze sądowe i polityczne a przeznaczone dla funduszów ubogich, wpływać mają do wydziałów powiatowych.

Komisya wnosi nowellę do ustawy gminnej, stanowiącą, że § 98 tejże ustawy brzmieć ma:

„Rada powiatowa, a w jej zastępstwie Wydział powiatowy czuwa nad tem, aby wkładowy majątek i zakładowe dobro gmin i zakładów gminnych nie zostało uszczuplone.

„Wydział powiatowy winien również czuwać nad tem, aby grzywny nakładane przez władze sądowe, polityczne i zwierzchności gminne. ktore według obowiązujących przepisów wpływają na rzecz ubogich miejscowych, lub funduszu zapomogi (ubogich) w gminie, użyte był na cel przeznaczony i ma tenże wykonywać w tym celu potrzebną kontrolę, wedle okoliczności, co uzna za stosowne zarządzić a mianowicie także żądać, aby kary te wpływały za pośrednictwem wydziałów powiatowych.

„Sejm, a w jego zastępstwie Wydział krajowy, ma najwyższy nadzór nad całością zakładowego majątku i zakładowego dobra gmin i zakładów gminnych.

„Wydział krajowy może w tym celu, gdy uzna tego potrzebę, żądać objaśnień i usprawiedliwień od reprezentacyi gminnej, za pośrednictwem wydziału powiatowego; wyjątkowo zaś w razach nagłej potrzeby, żądać takich wyjaśnień bezpośrednio, może również i przez delegowanie komisyi zarządzać dochodzenia na miejscu.

„W wykonaniu tego prawa nadzoru, upoważniony jest Wydział krajowy w razie potrzeby, użyć stosownych środków zaradczych".

Ustawę zaprowadzającą tę zmianę uchwalono bez dyskusyi w drugiem i trzeciem czytaniu.

Poseł Gorajski, jako sprawozdawca komisyi kultury krajowej z przedłożenia Wydziału krajowego i różnych petycyj w przedmiocie popierania spółek melioracyjnych wnosi następującą uchwałę:

1. Sejm upoważnia Wydział krajowy do udzielania spółkom wodnym zawiązującym się w celu regulacyi wód niespławnych lub melioracyi lokalnej na obszarze wynoszącym najmniej 200 hektarów (około 375 morgów) bezpłatnej pomocy biura melioracyjnego dla przeprowadzenia zdjęć niwelacyjnych oraz sporządzenia planów i kosztorysów.

2. Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu celem wzmocnienia sił technicznych biura melioracyjnego kredyt do wysokości 600 zł. w. a. rocznie —

3. Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu celem subwencyonowana stałych podmajstrzych przy robotach melioracyjnych wykonywanych pod nadzorem inżynierów biura

---

jechał do miasta powiatowego, urządził chwilowy komitet, zwerbował kilku znaczniejszych obywateli i tak się zawinął, że w tydzień zebrano parę set guldenów składek, i zwieziono kilkadziesiąt korcy zboża na siew jesienny i tymczasowe potrzeby. Nie poprzestając na tem, zorganizował koncert w powiatowem mieście, zwerbował artystów ze Lwowa, urządził loteryę fantową i właśnie przyjechał do rodziny, aby za parę dni zawieźć ich na tę uroczystość, w której i Emilka, grająca bardzo dobrze na fortepianie, miała wziąć udział.

Zadowolony i uszczęśliwiony, że mu się wszystko tak udało, wpadł jak bomba....

— No, ładujcie suknie, ubierajcie się, fryzujcie, sztafirujcie panie dobrodzieju, za pięć dni dajemy koncert w mieście.... Emilka zagra sonatę Bethovena, wiesz tę, którą gra zawsze, a ty panie profesorze przygotuj odczyt z życia roślin, coś, coś zajmującego dla kobiet, o miłości roślinnej, uważasz, w tym guście.... Udział będzie ogromny, obywatelstwo całe zjeżdża z okolicy, loterya świetna.... No, cóż to jest? Siedzicie wszyscy jak sowy. Czasu nie wiele, nie ma co dysputować, do igły, do nożyczek, szyć, krajać panie dobrodzieju, a co jeszcze potrzeba, jadę do Lwowa, gadajcie, to przywiozę.... Profesorze kochany, marsz do swej kwatery i pisać zaraz, bo wszyscy piekielnie są ciekawi zobaczyć uczonego....

— Mój Kleofasie rzecze na to pani Urszula — co do pana profesora, nie wiem czy się zgodzi mieć odczyt, ale my musimy wracać do domu, i właśnie czekaliśmy na twój powrót, abyś najął furmanki na jutro....

— Kobieto! Tydzień temu, kiedy chciałem jechać — wy nie; teraz, kiedy już przyobiecałem, wy znowu jechać.... Cóż to jest?...

— Emilka słaba...

— A ja również nie mogę mieć odczytu — dodaje od siebie profesor....

— Czy i pan także słaby?

— Zdrów nie jestem, a nadto nigdy publicznie nie występowałem i teraz nie mogę.

— Ot masz ich! — zawoła, rzucając się jak szczupak pan Kleofas. — Takie to wasze są pojęcia o obowiązkach obywatelskich, taka to służba publiczna panie dobrodzieju!... Dobrze — tak róbcie, kompromitujcie ojca, niech cały świat wie o tem, że ma córkę kapryśnicę....

— Kochany tatku — odzywa się Emilka prawie już z płaczem — nie mogę!

— Ja choćbym chciał — wtrąca zakłopotany profesor — to także nie mogę. Nic gotowego nie mam, a do napisania potrzebuję mieć moje notatki, potrzebuję książek....

— Więc jedź pan ze mną dziś do Lwowa, jutro w nocy będziemy z powrotem....

— A nasz wyjazd? — pyta żona.

— Ja już zostanę te parę dni — wtrąca Emilka, skoro tateczko sobie życzy...

— Oto moja córka! — zawoła uradowany, tuląc jej główkę do piersi. — Ona rozumie honor ojca.... A żebyś jeszcze chciała zagrać!...

— Tego nie potrafię tateczku... jak ciebie kocham nie potrafię....

— Emileczko droga....

— Nie mogę. Czy nie dość będzie, jak pan Izydor, taki znakomity uczony, coś odczyta.... — kończy, spoglądając nieco złośliwie na profesora....

— Ja nie przyrzekam — odpowiada sucho.

— No, no, więc się tutaj porozumcie, bo ktoś z was musi wystąpić.... idzie o mój honor!... Szanowny profesorze, jedziemy za dwie godziny na pociąg nocny.

Rozmowa ta odbywała się przy ławeczce, ustawionej pod wielką gruszą tuż koło chaty; skoro więc odeszli oboje rodzice, młoda para pozostała sam na sam. Ona siedziała na jednym brzegu z oczami spuszczonemi ku ziemi, a przy drugim końcu ławki, opierając się łokciem o pień drzewa, stał profesor, w pozycyi jednego z bohaterów Bajronowskich poematów... Upłynęło parę minut, i nikt nie rozpoczyna rozmowy. Nareszcie z wielkim wysiłkiem odzywa się Izydor:

— Ośmielę się zapytać panią, dlaczego pani grać nie chce?

— A ja znowu będę tyle śmiałą — odpowiada Emilka jakby naśladując sposób jego mówienia — dla czego pan czytać nie chce?

— Bo odczyt trzeba wprzód napisać.

— Więc niech pan napisze....

— Obecnie nie mam głowy do tego — mówi, ciężko wzdychając.

— Ciekawa jestem, gdzie się głowa podziała?

— Cała głowa moja dziś w sercu....

— To napisz pan sercem — odpowiada, zwracając się nieco ku profesorowi — Będzie to jeszcze lepszy i ciekawszy odczyt z uczonego serca.... fakt prawdziwie dotąd nie znany...

— Proszę pani — rzecze dość podniesionym głosem profesor — co zawiniłem pani, żeś pani tak niełaskawą dla mnie?

— Ja niełaskawą? — powtarza udając zdziwioną — Nie jestem ani łaskawą, ani niełaskawą, ot tak jak zwykle. Zresztą — mówi dalej z pewną ironią w głosie — na co panu mojej łaski? Gdybym ta była liściem jakim, albo szypułką lub czemś podobnem, a do tego nieznanem w botanice....

— Jak pani jesteś niesprawiedliwą — przemówił z żalem profesor, a w głosie jego czuć było niezwykłe drżenie....

Emilka spojrzała — panu Izydorowi łza lśniła się na powiece.... i muszę tu przyznać, w tej chwili żal jej się zrobiło tego nieszczęśliwego profesora. Naraz więc powróciła jej dawniejsza żywość i humor a oko zabłysnęło weselem.

— I gdyby pani — mówi dalej Izydor — pozwoliła mi być tyle śmiałym...

— A mój drogi panie, czy ja kiedy broniłam panu być śmiałym... Ciągle pan mówisz: ośmielam się, będę tak śmiałym, a swoją drogą jeszcze o toż samo prosisz.... Otoż, żeby długo nie rozprawiać, podajmy sobie ręce na zgodę....

To mówiąc podała mu nagle swoją malėńką rączkę, którą profesor pochwycił jak człowiek zgłodniały kawałek chleba, i tak samo do ust poniósł okrywając pocałunkami....

— Co pan robisz, jeszcze mama zobaczy... — mówi oglądając się ku chacie — Otóż właśnie stoi we drzwiach Katarzyna!..

— Przecież to tylko na zgodę....

— Idź pan sobie, niechcę żadnej zgody!

— A ja proponuję taką: Jeżeli pani będzie grała na tym koncercie; to i ja napiszę odczyt.... Rozważ pani, tu idzie o honor ojca; przyobiecał, niewypada go kompromitować wobec komitetu....

— Cóż mam robić z panem — będę grała....

Właśnie w tej chwili, kiedy profesor znowu miał chęć dziękowania za tę zgodę Emilce i zabierał się do powtórzenia poprzedniej operacyi z rączką, panu Kleofasowi przyszła nowa jakaś myśl koncertowa, z którą wybiegł z chaty, aby jej udzielić młodym.

— Proszę pana, proszę pana! — woła za nim Katarzyna, przytrzymując bez ceremonii za połę — Niech pan tam nie idzie!

— A to dlaczego?

— Proszę pana, niech pan nie idzie...
Kleofas zatrzymał się zdziwiony....

— Bo proszę pana — szepcze mu pokazując jak profesor dziękuje za zgodę — będziemy mieli niedługo wesele....

— Zwaryowałaś.... Ha kto wie.... może ty i masz racyę.... Wszelki duch pana Boga chwali!...

— Tateczku! — woła Emilka wybiegając naprzeciw niego, będę grała sonatę...

— Znowu? — rzecze dziwnie uśmiechnięty....

— Widzi tateczko, nastąpiła między nami zgoda i układ taki.

— Czy na długo? — zapytuje wychodząc na to pani Urszula.

— Jeżeli tylko szanowni państwo pozwolicie — mówi z powagą i namaszczeniem profesor — to na wieki. Panno Emilio prawda?

Panna się zapłoniła i schowała za drzewo.

Cóż mam więcej opowiadać?

Chyba tylko zanotuję, że pan Izydor wcale nie pojechał z panem Kleofasem do Lwowa, bo już i bez notatek postanowił dać sobie radę z napisaniem odczytu, który miał zrobić wielkie furore na owym koncercie. Wszystkie damy dawały ręczne oklaski, albowiem trzeba oddać sprawiedliwość profesorowi, że tak sam wybór przedmiotu, jakoteż zapał, z którym rzecz swoją opowiadał, elektryzowały słuchaczy.... Za to gra panny Emilii więcej zachwyciła mężczyzn; — panie znalazły ją za miękką i bez ekspresyi.

Tak tedy moi łaskawi czytelnicy, nie ma tego złego, któreby na dobre nie wyszło, a choć rodzina pana Kleofasa doświadczyła wiele na owej wycieczce, to w końcu wyniosła szczęście z ubogiej chaty dla siebie i córki a w końcu i dla pana Izydora.

KONIEC.

melioracyjnego kredyt do wysokości 600 zł. rocznie.

4. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu utworzenie ekspozytury biura melioracyjnego w Sanoku i otwiera w tym celu Wydziałowi krajowemu kredyt do wysokości 200 zł. rocznie.

Wnioski te przyjęto bez dyskusyi.

Poseł Fruchtmann w imieniu komisyi prawniczej zdaje sprawę z przedłożenia Wydziału krajowego względem przeniesienia miejscowości Kobylnica ruska, Kobylnica wołoska i Felbach z okręgu Sądu powiatowego w Lubaczowie i ze Starostwa Cieszanowskiego do okręgu Sądu powiatowego w Krakowcu i Starostwa w Jaworowie.

Komisya wnosi odstąpienie tej sprawy Wydziałowi krajowemu do ponownego gruntownego zbadania i zdania sprawy na przyszłej sesyi sejmowej.

Po wyczerpaniu porządku dziennego odczytano wniosek p. hr. Zamojskiego wzywający rząd, aby jak najrychlej wniósł projekt nowej ustawy leśnej, a tymczasem polecił jak najściślej przestrzegać przepisów obowiązujących dotychczasowej ustawy i w tym celu wzmocnił odpowiednio siły techniczne

Koniec posiedzenia o godzinie 1 po południu.

KORESPONDENCYE

Berlin, 26 września.

☐ W Kolonii odbyło się pozawczoraj zgromadzenie stronnictwa środkowego, na którem przywódcy centrum wystąpili wobec swych wyborców. Na uwagę zasługuje mianowicie mowa posła Windthorsta, którego licznie zebrani wyborcy hucznemi witali oklaskami. Windhorst zwrócił uwagę wyborców, których zebrało się przeszło trzy tysiące, najprzód na zamiary utworzenia jakiejś nowej partyi sejmowej, do której należeć mają tak zwane umiarkowane żywioły. Koalicya ta ma być zwrócona przeciwko centrum a zapraszali do niej przedewszystkiem ludzie mieniący się konserwatystami, lecz pozbawieni zupełnie zasad zachowawczych; wszystkie nadto stronnictwa liberalne aż do skrajnego skrzydła lewego mobilizują swych zwolenników w całym kraju, aby przełamać dotychczasową większość zachowawczo-katolicką. Partye te przedstawiają w ponurych kolorach położenie państwa w razie zwycięstwa obecnej większości sejmowej; mowca atoli woła przeciwnie: Biada krajowi, jeżeli nowa partya rzeczywiście miałaby przyjść do skutku. Mielibyśmy wtenczas do przybycia nową walkę religijną, gdyż w tej jednej sprawie tylko żywioły, o które chodzi, miałyby punkt krystalizacyjny, zresztą łączyłaby je tylko negacya tak, iż w niedługim czasie wszystkie części składowe partyi nowej rozpadłby się musiały. Mowca wskazał wyborcom ważny obowiązek, aby trzymali się chorągwi stronnictwa katolickiego; gdzie kandydat katolicki zwyciężyć nie może, trzeba poprzeć ludzi z przekonania zachowawczych, a w każdym razie przeszkodzić zwycięstwu tak zwanych umiarkowanych, zmieniających zapatrywania swoje podług wiatru wiejącego z Berlina; lepiej dać głos postępowcowi, który gotów przyznać katolikom swobodę religijną.

Zasady stronnictwa środkowego pozostaną te same co dawniej. Pan Windthorst podniósł przeto tylko naglącą dziś kwestyę podatkową. Ostrożnie oświadczył mowca, że nie jest rzeczą wyborców przedkładać rządowi plany reformatorskie; to jest zadaniem rządu, podczas kiedy posłowie winni rozważać, czy sumienie pozwala im przystać na projekta. W żadnym razie nie chce przywódca centrum, aby zwiększano ciężary i tak już ogromne, które ludność ponosi obecnie; przeciwnie ulga jest potrzebna w wysokim stopniu dla warstw niższych, zwłaszcza zniżenie pogłównego dla czterech klas najniższych przynajmniej, jeżeli całkowite zniesienie podatku klasowego (pogłównego) obecnie przeprowadzonem jeszcze być nie może. Wynikający ztąd ubytek należy skompletować w inny sposób. Mowca nie chce zgóry potępiać podatków pośrednich, byle one nie przyniosły powiększenia ciężarów. W kwestyę socyalną nie chciał mowca wchodzić bliżej, gdyż sprawa ta należy do kompetencyi parlamentu a nie sejmu pruskiego, jednakże oświadczył, że konieczne potrzeba współudziału pracy duchowieństwa i zakonów, jeżeli warstwy niższe mają doczekać rzeczywistej ulgi; póki kościół zażywał swobody, nie znano socyalistów tam, gdzie dziś zwycięztwo odnoszą kandydaci socyalistyczni. Skoro kościół tej niezbędnie potrzebnej mu swobody nie uzyska, przyjdzie z pewnością do socyalistycznego kataklizmu.

Przechodząc do sprawy kościelnej, wskazał Windthorst, że dotychczas nie widać żadnych błogich skutków ostatniej ustawy, jakkolwiek ministerstwo ma w ręku możność udzielenia ulg pewnych; jeżeli władza dyskrecyonalna tak mało lub nic dobrego nieprzyniosła za rządów ministerstwa, które samo twierdziło, że sprzyja kościołowi, cóż dopiero będzie, gdybyśmy otrzymali kiedyś ministerstwo liberalne lub postępowe! Potrzeba nam nie łaski osób pojedynczych, lecz sprawiedliwej i prawnej organizacyi, potrzeba rewizyi ustaw majowych i swobody religijnej. Centrum stanie w obronie szkoły chrześciańskiej i wszystkiego, co się łączy z dobrobytem, wolnością i honorem kraju. Mowca ubolewał nad tem, że zapomocą małżeństw mięszanych chciano znowu wzniecić niezgodę w kraju, i polecił tolerancyę dla drugich, żądając jednakże, aby okazano tolerancyę wobec katolików. W końcu mowy, której towarzyszyły grzmiące oklaski, zachęcał przywódca centrum do sumiennego wykonania prawa wyborczego, aby centrum stanęło jako poważne i silne stronnictwo, któreby i nieprzyjaciele szanowali.

Baron Schorlemer przemówił krótko, gdyż spieszył do Bochum, gdzie wyborcom swoim zda sprawę z czynności parlamentarnych.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Stosunek Anglii do mocarstw).

Stanowisko Anglii względem mocarstw europejskich w kwestyi egipskiej stanowi dla prasy angielskiej temat niewyczerpany. Trzy główne organa trzech stronnictw rozbierają tę kwestyę od tygodnia. *Standard*, organ zapatrywań konserwatywnych, występuje przeciw illuzyom francuskim. Radykalny i uchodzący za organ ministerstwa dziennik *Daily News* wyraża zadowolenie z powodu przyjaznego stanowiska Niemiec.

Standard pisze: „Gambetta i jego przyjaciele polityczni powinni raz pożegnać się z myślą odrodzenia angielsko francuskiej kontroli w Egipcie. System ten doznał ciosu śmiertelnego, jest martwy, bez wszelkiej nadziei zmartwychwstania. Pogrzebany on został w płomieniach Aleksandryi, zadano mu cios stanowczy w francuskiej Izbie deputowanych odmówieniem uchwały kredytu na wyprawę egipską. Kiedyśmy się potem zdecydowali sami podjąć akcyę, to zadaniem naszem było działać bez względu na zobowiązania reszty Europy, a rezultatem naszej pracy jest prowadzić teraz taką politykę, jaką uznamy za odpowiednią i rozumną. Teraz skoro uzyskana została podstawa do przywrócenia porządku, znajdują się przyjaciele, którzy się uchylali od przyjścia nam z pomocą w walce, obecnie jednak narzucają się z radą, jaki użytek mamy zrobić z naszego zwycięztwa. Na szczęście, są to rady tak sprzeczne, że możemy nie obrażając nikogo, obrać drogę, którą sami uznamy za korzystną. Pragniemy szczerze, ażeby polityka nasza przedstawiała się innym mocarstwom roztropną i usprawiedliwioną i pragniemy również, ażeby zapatrywania ich i interesa, o ile pozwolą na to nasze obowiązki i nasze interesa w Egipcie, były uwzględnione. Opinia publiczna na kontynencie sytuacyę, którą stworzyła nasza interwencya, uznaje za punkt wyjścia do rozwiązania, które ma widoki trwałości".

Daily News konstatuje, że Niemcy i Austrya nie są nieprzychylne polityce angielskiej w Egipcie. Powściągana zazdrość Francyi i drażliwa zawiść Włoch są czynnikami, które zasługują na uwzględnienie, lubo czynniki te mogą się posunąć aż do przesady. Ale co do mocarstw Europy środkowej nie zachodzi żadne nieporozumienie.

Pall Mall Gazette wreszcie w ten sposób się odzywa:

„Do dzieła reorganizacyi Egiptu trzeba przystąpić bezzwłocznie. Ci jednak, którzy się łudzą nadzieją, że ponieważ pokonaliśmy Arabiego, mamy już wolną rękę i możemy działać według upodobania, liczą cokolwiek za wiele na obojętność Europy. Pozostawiono nam swobodę zwalczania Arabiego, ponieważ zaufano naszym ministrom, gdy jak najpozytywniej zapewniali, że nie mają zamiaru zmieniać sytuacyi w Egipcie kosztem swoich sąsiadów. Ci, którzy są skłonni do rozumowania, że przedłużenie okupacyi wojskowej w Egipcie na czas nieograniczony nie czyni uszczerbku przyrzeczeniom, mogą zaczerpnąć naukę, jeżeli zechcą zaznajomić się z protestami rządu angielskiego z roku 1878, których rezultatem było skrócenie terminu okupacyi rossyjskiej w Bułgaryi, zakończone kongresem w Berlinie.

„Anglia ma wprawdzie wolną rękę do załatwienia wielu rzeczy w Egipcie, ale w chwili, w którejby *status quo* w ten sposób przeobraziła, że naruszałby istniejące zobowiązania międzynarodowe, miałoby każde mocarstwo prawo wziąć za podstawę i punkt wyjścia znany okólnik Salisburego i nie dopuścić do zmiany w duchu wspomnianym dopóty, dopókiby ona nie uzyskała uznania wszystkich mocarstw, które brały udział w ukonstytuowaniu pierwotnego stanu rzeczy. Nie twierdzimy tu bynajmniej, że wszystkie te mocarstwa lub jedno z nich zmuszać nas będzie do dotrzymania ściśle przyrzeczeń danych przed interwencyą. Wartość faktu spełnionego jest wprawdzie wielką, ale pozycya nasza tak pod względem moralnym, jak dyplomatycznym stałaby się niemożliwą, gdybyśmy nie chcieli uznawać powagi koncertu europejskiego we wszystkich sprawach odnoszących się do interesów międzynarodowych."

KRONIKA

= **Hojny dar.** Pani Marya z Bogdańskich Sikorowa, właścicielka realności we Lwowie, złożyła w prezydyum magistratu dwa tysiące (2000) zł., przeznaczając sumę tę w równej połowie na pomnożenie funduszu żelaznego dla lwowskiego instytutu głuchoniemych i lwowskiego zakładu ciemnych.

*** **Naczelnikowi gminy Ostrowa,** Szymonowi Wodonosowi, dnia 24 b. m. pan starosta sokalski wręczył w sposób uroczysty po nabożeństwie odprawionem w miejscowym kościele parafialnym i w obecności naczelników innych gmin powiatu sokalskiego, reprezentacyi powiatowej i członków gminy Ostrowa, nadany mu przez Najj. Pana srebrny krzyż zasługi Ceremonia odbyła się wśród bicia we dzwony i salw moździerzowych, przy udziale kilku tysięcy ludzi z okolicy. Odznaczony naczelnik gminy podejmował potem swoich kolegów i poważniejszych gospodarzy, zaś jednocześnie właściciel Ostrowa, p. Stanisław Polanowski, ugościł u siebie zebranych na ten akt obywateli, duchowieństwo i urzędników.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu G. K. torebkę z kwotą10 zł.; pani M. R. zimową ciemną chustkę z jasnym szlakiem wartości 8 zł. i kwotę 10 zł.; pani G. H z kieszeni pugilares z parą złotych kolczyków i broszę złotą, a panu B. Sch. czarny pugilares z kwotą 11 zł.

*** **Wystawa w Bochni.** W dniach 24 i 25 b. m. odbyła się w Bochni staraniem rolniczego towarzystwa okręgowego także wystawa bydła rogatego, trzody chlewnej, oraz okazów pszczelnictwa i ogrodnictwa. Z wystawy tej, która lubo w skromnych rozmiarach dostarczyła pięknych okazów w ka[illegible] d[illegible] tym programem, nabrać było można przekonania, że w ogóle, a także między ludnością włościańską objawia się wyraźna dążność do podniesienia chowu bydła przez ulepszenie rasy i troskliwe pielęgnowanie przychówku. Zasługuje też na wzmiankę dział pszczelniczy, wystawione okazy bowiem dowiodły, że i ta gałęź gospodarstwa może mieć piękną przyszłość w okręgu bocheńskim. Wystawę bocheńską, której ostateczny wynik, jak świadczą licznie rozdane nagrody, wypadł zadowalniająco, zwiedziło nietylko wiele osób z Bochni i okolicy tego miasta, ale także goście z Krakowa i sąsiednich powiatów.

*** **Do wrzącej brahy** wpadła przez własną nieostrożność robotnica Antonina Solarska w gorzelni w Baranowie, w powiecie tarnobrzeskim, i poniosła śmierć natychmiastową.

*** **Pożar** w tych dniach na folwarku dworskim w Milnie, w powiecie brodzkim, zniszczył do szczętu kilkanaście stert zboża, stodołę z młocarnią i t. d., ogólnej wartości 20.000 złr., z której to strata w dwóch trzecich częściach była zabezpieczona. Przyczyną pożaru była nieostrożność. — W Stanimirzu, w powiecie przemyślańskim, spłonęła karczma dworska, oraz wszystkie budynki i zapasy pięciu gospodarzy, których nieubezpie zona strata wynosi około 9000 złr. Brak nadzoru nad dziećmi był pośrednią przyczyną tego nieszczęścia. — W Żeniowie, w tym samym powiecie, pogorzało siedmiu gospodarzy. I w tym wypadku jak się zdaje, pożar wzniecily dzieci, bawiące się zapałkami. — W gminie powiatu żywieckiego Kamesznicy spłonęło całe obejście jednego z gospodarzy, przyczem spaliła się gotówka poszkodowanego w kwocie 800 złr. Ogólna nieubezpieczona strata wynosi 2000 złr. Ogien powstał z komina. Zarówno w ostatnim wypadku, jak i w poprzednich zarządzono sądowe dochodzenie przyczyny klęski.

— **Na zjeździe adwokatów** austryackich w Wiedniu sekcya druga wybrała do stałej deputacyi zjazdu między innymi dra Hryszkiewicza ze Lwowa.

— **O powodziach** donoszą depesze z Zagrzebia. Warazdyn i inne miejscowości Kroacyi zagrożone są od dwóch dni tą klęską. Stan wód rzeki Drawy wynosił przedwczoraj 26 stóp nad normalny.

— **Burze i powodzie** nawiedziły w ostatnich dniach także środkowe i południowe Włochy. W Civita-vecchia nagła powódź zniszczyła i uniosła wielkie łazienki. Tyber zagraża wylewem w Rzymie. Komunikacya telegraficzna z Sycylią była przerwaną. Adryatyk był wzburzony w takim stopniu, że musiano zawiesić ruch parowców pocztowych.

— **Katedra katolicka** w Londynie ma być w najbliższym czasie zbudowana dla archidyecezyi westminsterskiej kosztem 1,200.000 zł., o które się postarał kardynał ks. Manning. Wspaniała ta świątynia w stylu wczesnego gotyku ma stanąć obok rezydencyi kardynała w Vauxhall-Road.

— **Koleje elektryczne** zaczynają znajdować coraz rozleglejsze zastosowanie. Jeden z dzienników szwajcarskich donosi właśnie, że pewna firma londyńska otrzymała koncesyę na budowę kolei takiej z Genewy do St. Julien na granicy francuskiej dla uzyskania związku z drogą żelazną sabaudzką. Przedsiębiorstwo zamierza użyć siły prądu rzeki Rodanu do wytwarzania elektryczności, którą pędzone będą pociągi.

— **Pożar na wystawie** w Sydneju, w Australii, o którym przed kilku dniami doniósł nam telegram, według depesz dzienników angielskich srożył się dni kilka i zrządził ogromne spustoszenia. Stratę oceniają na 500 tysięcy funtów szterlingów czyli 6 milionów zł.

— **W skutek wybuchu** kotła parowego w westfalskiej fabryce Union pod Lippstadt pięć osób utraciło życie, a 10 zostało poparzonych.

— **Panika w synagodze.** Z Pesztu donoszą: W tutejszej wielkiej synagodze podczas obchodu izraelickiego święta pojednania zanosiło się na straszne nieszczęście. Tłumy wielotysięczne o zmroku już zapełniły świątynię, gdy w skutek niezręcznej manipulacyi przy gazometrze pogasły naraz światła gazowe. Powstał popłoch i ścisk nie do opisania, zwłaszcza na galeryach kobiet, gdyż nie umiano sobie wytłómaczyć tej nagłej ciemności. Na szczęście przytomniejsi zapalili kilka świec, które mieli przy sobie, a kaznodzieja Kohn donośnym głosem upomniał przestraszonych, ażeby się zachowali spokojnie, ponieważ nie ma najmniejszego niebezpieczeństwa. Odezwały się też organy i powoli uspokoiły się umysły.

— **Straszny wypadek,** jak donoszą dzienniki włoskie, zdarzył się przed kilku dniami w fabryce wyrobów jedwabnych Giorelliego Bruno w miasteczku Alba. Wyziewem i dymem zapalonej nafty udusiło się dwanaście robotnic, samych młodych dziewcząt. Bliższych szczegółów o tem nieszczęściu wspomnione dzienniki nie podają.

— **Wielka zamieć śnieżna,** według doniesień z Franzensfeste, srożyła się w piątek i sobotę w okolicach kolei [illegible].

Powodzie według depeszy z Nowego [illegible] toszyły w ostatnich dniach także [illegible] okolice Stanów Zjednoczonych, mianowicie nad Hudsonem i rzeką Shnylkil. W wielu miejscach przerwany jest ruch kolejowy z powodu uszkodzenia mostów. Na południu ulewne deszcze zrządziły szkodę w ziemiopłodach.

— **Kradzież w banku kijowskim,** wykryta przed kilku dniami, wynosi ogromną sumę 322.000 rubli. Sprawca jej, wicedyrektor banku Swirydow, usiłował odebrać sobie życie, w czem jednak zdołano mu przeszkodzić. Był to według dzienników kijowskich człowiek światowy, gładki, a nawet dobroczynny. Między innemi n. p. odnowił sumptem 7.000 rubli ikonostas w cerkwi szkoły rzemiosł w Kijowie, której był opiekunem. Za tę ofiarę otrzymał order św. Stanisława. Godnem jest także uwagi, że Swirydow piastował dziesięć rozmaitych urzędów i posad publicznych i prywatnych. W ostatnich czasach często wyprawiał huczne zabawy, grał wysoko i bawił się w giełdę.

— **Interes na czasie.** Jedno z czasopism humorystycznych podaje następujący dyalog: Czy wiesz pan, że Meyer w ciągu ostatniego lata został panem milionowym? — Nie może być! ten biedaczysko Meyer? Na wiosnę nie miał jak paręset guldenów całego majątku. W jakiż to sposób tak prędko przyszedł do milionów? — Wypożyczał przez lato parasole.

(*r*) **Nie lada armata.** W arsenale w Brest wykończono w tych dniach działo przeznaczone dla jednego ze statków odbywających straż przy brzegach oceanu; działo to z całym przyrządem i ustawieniem na statku kosztować będzie tylko milion franków. Razem z lawetami działo to ma 15 metrów (50 stóp) długości.

(*r*) **Szczególna fantazya.** Pewien bogaty Anglik obstalował w jednej wielkiej fabryce szklannej całe umeblowanie z tak zwanego szkła kryształowego. Łóżko w całości, nie wyłączając nóg, jest z tego kruchego materyału wyrobione prawdziwie artystycznie z gustownemi kolorowemi ozdobami. Szafy, kanapa, fotele, krzesła, stoły, pułki i wszystko, co stanowi umeblowanie salonu i sypialni, wyrobione jest także ze szkła szlifowanego z wielkim gustem.

(*r*) **Grzeczny złodziej.** Pewien mieszkaniec Leodium w czasie chwilowego pobytu w Paryżu został na ulicy okradziony; wyciągnięto mu pugilares i zegarek, który otrzymał niedawno jako nagrodę na konkursie sztuk pięknych. Parę dni temu otrzymał przez pocztę paczkę, w której znajdował się pugilares, zegarek i list tej treści: „Łaskawy panie. Udało mi się, a nie było to wcale łatwo, wypróżnić pańskie kieszenie. Odsyłam panu pugilares z papierami, które na nic mi się przydać nie mogą, i zegarek. Ten ostatni mógłbym dość korzystnie sprzedać, ale przykroby mi było pozbawić pana tej pamiątki, która, jak się dowiedziałem z wyrytego wewnątrz koperty napisu, jest nagrodą

bezwątpienia słusznie przysądzoną. Widzisz pan, że wszędzie spotkać można uczciwego człowieka. — Pański sługa, rzezimieszek paryski."

GOSPODARSTWO I HANDEL

Zbiory i stan zasiewów ozimych w wschodniej Galicyi.*)

Od początku września pogoda, ustaliwszy się, przy wietrze przeważnie wschodnim dozwoliła rolnikom zwieźć resztę plonów, zachwyconych w polu przez słoty sierpniowe. Szkody wszakże poniesione tam, gdzie nie zdołano zwieźć zboża przed słotami, są znaczne. Wiele zboża porosło w kopach, wiele ziarna wysypało się, stąd omłoty takiego mianowicie zboża bardzo niepomyślne, tak, iż kopa żyta wydaje po 8 — 10 garncy. Od 10 do 15 b. m. wiały ostre wichry na całej przestrzeni od Brodów i Wojniłowa aż do Bukowiny, szkodliwe zasiewom oziminy i wysuszyły rolę do tego stopnia, iż w wielu miejscach orać było niepodobna — skutkiem czego w wielu miejscach zaprzestano siejby, czekając na deszcz.

W przeszłem sprawozdaniu podaliśmy wynik zbiorów oziminy, a po części i jarego zboża. Dzisiaj uzupełniamy to podanie wykazem plonu reszty gatunków jarzyny.

Hreczka w okolicach Narola wydała przeciętnie po 4 kopy z morga — około Kamionki strumiłowej po 5 kóp dużej więzi — W Żółkiewskiem około Derewna po 6 kóp, pod Kulikowem 6 — 8, w Sanockiem zbiór hreczki wypadł bardzo źle. Zebrano niespełna po 3 kopy z morga tak, iż nasienie nawet się nie wróci. W Przemyskiem wydała hreczka na słomę po 8 kóp z morga, około Rudek 5, w okolicach Żurawna po 10, koło Rozdołu i Chodorowa po 8, pod Wojniłowem 10 z wydatkiem po pół korca z kopy. W powiecie horodeńskim urodziła na słomę, ale ziarna nie ma — sam rudak i plewa — podobnież w okolicach Kozowy w Borszczowskiem zbiór średni. W okolicy Brodów omłot hreczki wydał po 4 korce z morga, przeważnie rudaku. Na Podolu, począwszy od Złoczowa, hreczki piękne. W złoczowskiem zebrano po 10 kóp z morga, w tarnopolskiem wydaje kopa po korcu miary lwowskiej; pod Zbarażem plon rozmaity po 3 — 12 kóp, w okolicy Kopyczyniec kopa wydaje po korcu.

Chmiel w ogóle bardzo w tym roku przez słoty ucierpiał — ztąd mało będzie pięknego, i to tylko w okolicach mniej deszczami nawiedzonych. Na Podolu chmiel zły przeważnie. Pod Tarnopolem zebrano przeciętnie po 7 centnarów z morga, w Złoczowskiem po 640 klgr. ale $^1/_3$ spleśniała. Pod Brodami morg chmielu wydał 5 centnarów; w okolicach Radziechowa, Tarnowa, Łopatyna zbiór średni; około Rozdołu zebrano z morga po 135 klgr., w okolicy Żurawna po 2 centnary. pod Komarnem zebrano z pięciu morgów 18 centnarów cłowych. Koło Dubiecka 4 centnary. Koło Kamionki strumiłowej po 2 centn. wiedeńskie z morga.

Otawy na łąkach bardzo piękne. Obiecują plon znacznie lepszy jak z pierwszego pokosu. Wiele łąk, zamulonych wylewem wód i słotami, nie będzie można kosić lub mało co trawy dadzą. Pod Kulikowem otawy już pokoszono i sucho zebrano. W sanockiem otawy nieobiecujące, dalej pod górami w okolicach Baligrodu łąki powtórnie się nie koszą. Bardzo zamulone są łąki na całem paśmie wzdłuż brzegów Dniestru i tegoż dopływów. W powiecie horodeńskim posucha powstrzymała porost trawy, skutkiem czego łąki tam mniej bujne niż w innych okolicach. W zbaraskiem otawa już w kopicach, bardzo ładna. W okolicach Kopyczyniec zaszkodziła łąkom posucha.

Kartofle obficie zrodziły, ale psują się bardzo, zwłaszcza w położeniach niskich. Na Podolu, w okolicach Kopyczyniec, zebrano 80—100 korcy, w zbarazkiem dopiero kopać zaczynają. Podobnież koło Brodów, Łopatyna, Radziechowa koło Jezierzan kartofle zrodziły. Nad Seretem dają po 90 hektolitrów z morga. W powiecie horodeńskim w połowie już wykopano. Plon bardzo dobry, ale psują się. W okolicach Wojniłowa psują się bardzo. Podobnież około Chodorowa, Rozdołu. W okolicach Żurawna połowa jest zgniłych. Z samborskiego i przemyskiego również donoszą, że wiele jest zepsutych. W okolicach Birczy, Baligrodu gniją przez połowę, tak, iż zaledwo tam wróci w dwójnasób nasienie, i są bardzo drobne. Toż samo donoszą z pod Dubiecka. Nie lepsze doniesienia nadchodzą z Żółkiewskiego, z pod Kulikowa, Derewni. W okolicach Kamionki Strumiłowej amerykanki zrodziły po 80 korcy na morgu. Około Narola $^1/_3$ zgniła, w powiecie rawskim piękne, ale plon mały.

Kukurudza poprawiła się po dwutygodniowej pogodzie, ale pomimo tego plon w ogóle średni lub zły. Widoki niepomyślne.

Rzepak z małemi wyjątkami wszędzie piękny. Nad Dniestrem w okolicach Martynowa, Wojniłowa chrząszczyk niszczy.

Siejba spóźniła się z powodu najpierw słot, a następnie posuchy.

W starostwie Rawskiem zasiewy już gdzieniegdzie ukończono, czem inne okolice nie mogą się pochlubić. W ogóle żyto po większej części w połowie zaledwie obsiano.

Siejba pszenicy dopiero się rozpoczyna. Z pod Ustrzyk dolnych donoszą, że do połowy września jeszcze siać nie zaczęto z powodu rozmokłej roli i nagłego chwytania zboża z pola, skoro pogoda nastąpiła.

Koło Birczy żyta w jednej trzeciej części obsiano, pszenicy siać jeszcze nie zaczęto. W Przemyskiem w niektórych okolicach siejba dopiero się rozpoczyna, podobnież koło Rudek, Komarna. Natomiast o raźnym postępie siejby donoszą z okolic Żurawna. Ozimina pięknie powschodziła i zasiane obszary zielenieją się zdaleka siejba na obszarach dworskich w ogóle więcej postąpiła, u włościan mało. Z powiatu Horodeńskiego donoszą nawet, że większe posiadłości siejbę całkiem już ukończyły, a włościanie w połowie. Około Podhajec, Buczacza nad Seretem siejba prawie już ukończona, mianowicie na obszarach dworskich. Około Kozowy siew żyta przeważnie ukończony, pszenicy w trzech czwartych częściach. W Złoczowskiem i Tarnopolskiem, pod Zbarażem i w ogóle na Podolu siew żyta wszędzie prawie ukończony a pszenicy kończy się.

*) Na podstawie sprawozdań Towarzystwa gospodarskiego.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

Posiedzenie rozpoczęło się o godzinie 11 minut 30 przed południem.

Marszałek zawiadamia, że udzielił p. Słoneckiemu 8-dniowego urlopu.

Z pomiędzy wniesionych 32 petycyj, p. ks. Buchwald wnosi odczytanie jednej, zawierającej zażalenie włościan wsi Błażowa i Piątkowa na Bank włościański i przekazanie jej do komisyi prawniczej, a nie do petycyjnej, jak było zamierzonem.

Izba zgadza się z tym wnioskiem. Petycya została odczytaną i z nadzwyczajną uwagą oraz licznemi oznakami aprobaty wysłuchaną przez Izbę. Przytaczamy z tej petycyi przykłady: Jan Gąsior pożyczył nominalnie 500 zł., otrzymał gotówką 300 złr., spłacił dotąd bankowi 810 złr., a mimo to winien jeszcze 105 złr.; Wawrzyniec Maciołek pożyczył 250 złr., otrzymał 203 złr., spłacił 275 złr., a winien jeszcze 278 złr.; Jan Mucha pożyczył 440 złr., otrzymał 330 złr., spłacił dotąd 270 złr., a bank upomina się jeszcze o 800 złr.; Jakób Osip pożyczył 400 złr., otrzymał gotówką 330 złr., i chociaż spłacił bankowi 503 złr., uchodzi jeszcze w księgach za dłużnika z kwotą 330 złr.; małżonkowie Dziepakowie pożyczyli 50 złr., otrzymali gotówką 38 złr., spłacili 53 złr., a są jeszcze winni 60 złr.; Józef Woźniak pożyczył 300 złr., otrzymał 253 złr., spłacił 220 złr., a winien jeszcze 556 złr.; Jakób Socha pożyczył 200 złr., otrzymał 161 złr., spłacił 146 złr., a winien jeszcze 270 złr.; Jan Rybka pożyczył 400 złr., otrzymał 330 złr., spłacił $408^1/_2$ złr., a winien jeszcze 506 złr.; małżonkowie Kruczkowie pożyczyli 200 złr., otrzymali 151 złr., spłacili 125 złr., a winni jeszcze 329 złr. 17 cnt.; Paweł Rybka pożyczył 500 złr. nominalnie, spłacił już 1100 złr., a upominają się jeszcze o 1000 złr.; Paweł Szala pożyczył 600 złr., otrzymał 490 złr., spłacił 660 złr., a winien jeszcze 700 złr.

Petenci udają się do sejmu o ratunek i wyjednanie u rządu, ażeby Bankowi włościańskiemu odebrał prawo takiego wyzyskiwania, oraz, ażeby tę instytucyę zniewolił do słusznego obrachowania się z dłużnikami, pod zagrożeniem odebrania koncesyi.

Poseł hr. Krukowiecki wnosi, aby Sejm polecił komisyi prawniczej jeszcze w bieżącej sesyi zdać sprawę z tej petycyi.

Poseł ks. Sawa wnosi, aby dla dania wyrazu oburzenia Izby petycya została wydrukowaną w całości i dołączoną do protokołu.

Odesłanie do komisyi prawniczej i wydrukowanie uchwalono.

Poseł Grocholski wnosi, ażeby dla pogorzelców galicyjskiej części miasteczka Tarnorudy, w którem d. 4 b. m. zgorzało 57 domów wraz z ruchomościami mieszkańców, Sejm udzielił 300 złr. doraźnej zapomogi.

Nagłość wniosku uznano i żądany zasiłek uchwalono.

Na wniosek p. ks. Czartoryskiego petycyę o subwencyę dla spółki wodnej w Mieleckiem, odesłano do komisyi kultury krajowej, przekazano w krótkiej drodze do komisyi budżetowej, gdzie się znajdują inne podobne petycye.

Wniosek p. Wasilewskiego w przedmiocie ściślejszego wykonywania przepisów o czeladzi służbowej, w krótkości uzasadniony przez wnioskodawcę, zgodnie z jego życzeniem odesłany został do komisyi administracyjnej.

Członek Wydziału krajowego p. Wereszczyński wnosi w pierwszem czytaniu sprawozdanie tegoż Wydziału w przedmiocie przemysłu domowego i drobnego, które bez dyskusyi odesłano do komisyi kultury krajowej, zaś członek Wydziału p. Podlewski zdaje sprawę z przekazanej Wydziałowi do bliższego zbadania petycyi pogorzelców gm. Wierzchnia pro-zących o zapomogę.

Pożar w Wierzchni d 13 b. m. zniszczył do szczętu gospodarstwa 53 włościan. Szkoda w budynkach wynosi przeszło 24.000 zł., z czego tylko 7.000 pokrywa asekuracya. Wydział wnosi udzielenie 500 zł. zapomogi, co bez dyskusyi uchwalono.

Po oddaniu głosów na 7 członków komisyi górniczej i 2 członków komisyi podatkowej, Marszałek o godzinie 12 min. 30 po poł. przerwał posiedzenie na pół godziny dla odbycia skrutynium.

Wiener Ztg. ogłasza cesarskie rozporządzenie wydane na mocy §. 14 ustawy zasadniczej z 21 grudnia 1867 r. i przeznaczające ze skarbu państwa 500.000 zł. dla ludności dotkniętej powodzią w Tyrolu a 200.000 złr. dla ludności Karyntyi.

Wczoraj rano przybył do Wiednia król saski wraz z małżonką i księciem Wilhelmem pruskim. Na dworcu kolei przyjął ich Najj. Pan, który powitał królowę ucałowaniem jej ręki, króla zaś saskiego i księcia Wilhelma uściskał serdecznie. Królowa odjechała do willi swojej w Hacking, zkąd odjeżdża jutro do Morawii. Najj. Pan z gośćmi udał się do Schönbrunnu. Popołudniu o godz. 2 orszak myśliwski udał się do Neuberg na polowanie.

Według zapewnienia *Budap. Corr* delegacye wspólne zostaną zwołane do Budapesztu na 25 października. Na ostatnich konferencyach ministeryalnych miano postanowić ostatecznie, że ze względu na to, iż najbardziej interesująca na razie sprawa t. j. egipska, nie została dotychczas uporządkowana, księga czerwona nie będzie przedłożoną delegacyom, natomiast w ciągu sesyi rząd udzieli im ustnie wszystkich potrzebnych wyjaśnień.

Kongres adwokatów austryackich odbył wczoraj ostatnie posiedzenie, na którem przyjąwszy do wiadomości rezolucye sekcyi, wybrał stałą deputacyę, której do szybkiego załatwienia przekazał wnioski w sprawie rozszerzenia kongresu adwokackiego na ogólny kongres prawników austryackich i w sprawie niestosunkowego wzrastania podatku, opłacanego przez adwokatów. Przewodniczący zamknął następnie zgromadzenie, oświadczając, że p. minister sprawiedliwości wyraża swe uznanie zgromadzeniu.

W uzupełnieniu wczorajszych telegraficznych wiadomości o otwarciu sejmów koronnych, zwołanych na dzień 26 b. m. podajemy dzisiaj krótkie sprawozdania z pierwszych posiedzeń tych reprezentacyj krajowych, które pominęła wczorajsza depesza.

Sejm morawski otworzył prezydent baron Widmann, przedstawiając nowego namiestnika hr. Schönborna, i kładąc nacisk na doniosłość przedmiotów przygotowanych do obrad. Po nim zabrał głos namiestnik hr. Schönborn, zapewniając, że w porozumieniu z przedstawicielami ludności pracować będzie niezmordowanie nad pomyślnością kraju. W dalszem przemówieniu wygłoszonem częścią po niemiecku, częścią po czesku, poświęcił hr. Schönborn kilka słów gorącego wspomnienia swojemu poprzednikowi bar. Korbowi.

Sejm szląski został otwarty w obecności 25 posłów. Prezydent sejmu hr. Kuenburg, wspomniawszy w gorących słowach zasługi zmarłego prezydenta rządu krajowego bar. Summera, przedstawił nowo mianowanego prezydenta margrabiego Baquehema i zakończył trzykrotnym okrzykiem na cześć Najj. Pana. Margr. Baquehem zapewnił, że rząd śledzić będzie z uwagą przebieg rozpraw sejmowych i nie przestanie popierać usiłowań, mających na celu pomyślność kraju. Mowca czuje się szczęśliwym że stoi na czele administracyi kraju, odznaczającego się lojalnością i twórczością we wszystkich kierunkach. Chociaż krótko przebywa w tym kraju, miał jednak sposobność poznać go należycie, i ocenić tak, jak na to zasługuje. Wszelkiemi też siłami starać się będzie o to, aby zbadać potrzeby ludności i zasłużyć na takie zaufanie, jakiem cieszył się śp jego poprzednik, bar. Summer. Mowca zakończył zapewnieniem, że będzie dążył niezmordowanie do dobra i pomyślności kraju.

Na posiedzeniu tem złożyli przyrzeczenie poselskie książę biskup wrocławski ks. Herzog i nowo wybrani posłowie ksiądz Findyński i dr. Rohowanski. Ks. biskup Herzog został obrany honorowym przewodniczącym komisyi dla spraw wyznaniowych i oświaty.

W sejmie celowieckim prezydent rządu krajowego odczytał pismo odręczne Najj. Pana, wystosowane do niego z okoliczności podróży Monarchy przez Karyntyę, wspomniał o klęskach, zrządzonych ostatniemi powodziami, które są podwójnie dotkliwe, gdyż kraj jest ubogi i wyczerpany, wyraził nadzieję, że rząd pospieszy z publiczną pomocą, podziękował wszystkim ofiarodawcom za nadesłanie licznych wsparć, i wezwał sejm do wyboru dwóch członków, mających zasiąść w komisyi, zajmującej się rozdzielaniem zapomóg.

W części nakładu podaliśmy wczoraj telegram z Petersburga, donoszący, że zatwierdzony przez cara tymczasowy regulamin dla prasy w Rossyi został onegdaj ogłoszonym. Podług tego regulaminu redakcye dzienników, wychodzących przynajmniej raz na tydzień, po trzechkrotnem upomnieniu i upływie terminu zawieszenia obowiązane są przedkładać każdy numer dziennika w wilię dnia, w którym ma wyjść. Cenzorom wolno będzie numera dziennika w razie potrzeby skonfiskować, bez sądowego zawezwania redaktorów. Redaktorowie dzienników, wychodzących bez uprzedniej cenzury, są obowiązani na żądanie ministra spraw wewnętrznych podać nazwisko i stan autora artykułu karygodnego Decyzyę, czy dziennik ma być zawieszonym na zawsze, czy też tylko czasowo, ma prawo wydać komitet, składający się z ministra spraw wewnętrznych, ministra oświaty, ministra spwiedliwości i nadprokuratora św. synodu.

Do *Köln. Ztg.* donoszą z Paryża, że otwarcie izb francuskich nastąpi nie 10 października lecz dopiero 6 listopada. Gambetta dlatego tak spiesznie powrócił do Paryża, że prezes gabinetu Duclerc, który dotychczas był powolnem jego narzędziem, zaczyna się wyzwalać z pod jego wpływu i postępować samodzielnie. Z tego powodu Gambetta chce ująć we własne ręce kierownictwo agitacyi za rozwiązaniem izby i zaprowadzeniem wyborów zb orowych, licząc na to, że myśl ta znajdzie większość, ponieważ bonapartyści i rojaliści dążą również do rozwiązania izby.

Dekret, zamykający sesyę parlamentu włoskiego, jak donosiliśmy, został już ogłoszonym, jutro zaś ogłoszony będzie dekret, rozwiązujący parlament i zarządzający nowe wybory.

Według ostatnich doniesień z Rzymu papież miał się oświadczyć przeciw udziałowi katolików w wyborach do parlamentu.

Izby rumuńskie mają być zwołane na dzień 27 października. Powodem wcześniejszego zwołania jest ta okoliczność, że mandaty deputowanych kończą się z dniem 27 lutego a rząd chciałby jeszcze załatwić budżet i kilka naglących przedłożeń.

Burmistrzem Sofii, na przedstawienie ministra generała rossyjskiego Sobolewa, mianowany został Rossyanin Karnowicz.

Journal de St. Petersb. potwierdza doniesienie, że sprawa pograniczna grecko-turecka została załatwioną przez porozumienie się pomiędzy Grecyą i Turcyą, dalsze zatem narady reprezentantów mocarstw w tej sprawie nie są już potrzebne.

Dziennik *Times* w jednym ze swoich artykułów zastanawia się nad ewentualnością rozwiązania sprawy egipskiej przez Anglię i Niemcy z wyłączeniem Francyi i upomina rząd, że należy koniecznie utrzymać przymierze angielsko - francuskie. Biuro telegraficzne Wolffa z powodu tego artykułu zwraca uwagę, iż najlepiej poinformowanych koła h londyńskich wiadomem jest pozytywnie, że Niemcy nie czyniły Anglii żadnych propozycyj względem rozwiązania lub traktowania sprawy egipskiej, artykuł *Timesa* jest zatem zupełnie bezprzedmiotowym.

Według *Kreuzztg* główne punkta sprawy egipskiej będą załatwione nie na konferencyi lecz w drodze poufnego porozumienia się pomiędzy mocarstwami.

Z Londynu donoszą do tegoż dziennika, że Anglia będzie żądała pewnego odpowiedniego swoim interesom udziału w administracyi kanału suezkiego, ale projektu przekopania drugiego, wyłącznie angielskiego kanału nigdzie nie biorą na seryo.

Według doniesienia z Berlina pogłoska, że Rossya wystąpiła na nowo z projektem konferencyi w sprawie egipskiej i poruszyła sprawę neutralizacyi Dardanellów, została zaprzeczona.

Z Londynu donoszą, że generalny pocztmistrz Fawcett, członek parlamentu, miał onegdaj przed wyborcami w Hackney mowę, w której oświadczył, że rząd angielski w sprawie egipskiej nie ma samolubnych zamiarów, ale że głównym jego celem jest zapewnić ludowi egipskiemu dobry rząd i jak największą swobodę. Nadużyciom dawniejszych kontrolorów położył rząd koniec, a Egipcyan weźmie w opiekę, aby wielka część dochodów Egiptu nie dostawała się jak dawniej niesłusznie cudzoziemskim urzędnikom.

Jeden z telegramów londyńskich donosi, że Anglia nie będzie żądała zwrotu kosztów wojennych od Egiptu a nadto zagwarantuje sułtanowi haracz egipski.

Do *Times* donoszą z Konstantynopola pod d. 25 b. m., że Porta przesłała do lorda Dufferina notę z zapytaniem, co Anglia zamierza postanowić w sprawie wycofania wojsk angielskich z Egiptu, których obecność w Egipcie nie jest już potrzebną.

W części nakładu poprzedniego numeru podaliśmy telegram z Kairu z doniesieniem, że wczoraj miało się odbyć posiedzenie egipskiej rady ministrów w celu utworzenia sądu wojennego, tudzież telegram z Aleksandryi donoszący, że pancernik Minotaur miał wczoraj odpłynąć do Abukiru, dla zabrania ztamtąd piechoty marynarki, a następnie odpłynie do Malty, dokąd udadzą się także inne okręty floty kanałowej. Między żołnierzami angielskimi zdarzyło się kilka wypadków choroby na oczy, która, jak wiadomo, jest epidemiczną w Egicie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 27 września. W obec rozlicznych pogłosek krążących o ambasadorze w Petersburgu hr. Wolkensteinie, *Pol. Cor.* stwierdza, że hr. Wolkenstein przyjął jedynie wystosowane do niego pismo, w którem Pobiedonoscew wyjaśniał swoje stosunki do oskarżonych, figurujących w procesie lwowskim o zbrodnię stanu i czynił pewne zeznania. Pismo to zostało przesłane za pośrednictwem ministerstwa sprawiedliwości lwowskiemu sądowi krajowemu i odczytane dosłownie na publicznej rozprawie. Hr Wolkenstein działał w tej sprawie zupełnie prawidło, *Pol. Cor.* też zapewnia, że zaraz po upływie urlopu ambasador uda się napowrót do Petersburga.

Kair, 27 września. W sobotę odbędzie się przed pałacem Abdina, w którym mieszka kedyw, przegląd dwudziestu tysięcy wojska. Przegląd ten ograniczy się na defiladzie, gdyż miejsce nie jest odpowiednie do manewrów.

Generalny konsul angielski Malet i generał Wolseley sądzą, że 10.000 ludzi wystarczy do utrzymania porządku w Egipcie, aż do przywrócenia normalnych stosunków. Prawdopodobnie zatem pozostanie w Egipcie tylko dziesięciotysięczny korpus angielski.

Aleksandrya, 27 września. Dwa pułki i jedna kompania inżynierska wojsk indyjskich przygotowują się do powrotu do Indyj.

Tryest, 28 września. (*Tel. pr.*) Mimo zaprzeczeń w *Gazetta di Venezia* faktem jest, że sternik Sponghia między konfrontowanemi z nim osobami poznał dwie, od których otrzymał skrzynie z bombami.

Peszt, 28 września. (*Tel. pr.*) *Pester Lloyd* donosi, że na ostatniej radzie ministrów toczyły się obrady nad preliminarzem państwowym i nad kilku szczegółowemi kwestyami wojskowemi, pozostającemi w związku z ustawą wojskową. W sprawach poruszonych osiągnięto zupełne porozumienie. Delegacye zwołane będą w ostatnim tygodniu października. Sprawy okupowanych prowincyj nie były przedmiotem narad. Pomysł, poruszony ostatniemi dniami w prasie, a mianowicie, aby Bośnię połączyć z Kroacyą a Hercegowinę z Dalmacyą, zupełnie obcy jest br. Kallayowi. O budżecie bośniackim nic nie postanowiono; w wspólnym budżecie na rok 1883 preliminować się ma na wojska okupacyjne około 3 milionów więcej. Jest to jedyne podwyższenie w budżecie.

Paryż, 27 września. Z Tunisu donoszą, że 400 uzbrojonych ludzi napadło pod Bairum na 60 francuskich kawalerzystów eskortujących misyę topograficzną. Poległ komendant eskorty, 7 zaś kawalerzystów otrzymało ciężkie rany. Napastnicy stracili 30 w zabitych i 50 rannych.

Londyn, 28 września. (*Tel. pr.*) *St. James Gazette* donosi z Kopenhagi pod datą 25 b. m., że car wkrótce uda się do Warszawy, a wkrótce potem odbyć się ma w pewnej granicznej miejscowości zjazd trzech monarchów, celem porozumienia się w bieżących kwestyach politycznych. Wiadomość ta jest bardzo nieprawdopodobną i cała prasa przyjęła ją z niedowierzaniem.

Konstantynopol, 27 września. Dufferin dnia wczorajszego wręczył W. Porcie notę, w której przyznano, że obecne położenie w Egipcie nie wymaga dalszych wysyłek wojsk, wyraża przekonanie, że akcya wojskowa tamże jest już zbyteczną, spodziewa się, że niebawem nastąpią normalne stosunki i żąda, aby przedsięwzięto ku temu potrzebne kroki.

Potwierdza się, że szeik Abdullach został mianowany prowizorycznym wielkiem szeryfem Mekki.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 27 września 1882 godzina 1, m 30. Losy kredytowe 174·—, Węg. akcye kredyt 306·25, Akcye anglo-austr 126·20, Akcye banku Union 124 40, Akcye kolei Karola Ludwika 320·—, Akcye kolei północnej ——, Akcye kolei południowej 144·60, Akcye kolei Alföld. 173 50. Akcye kolei Elżbiety 212·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 172·—. Akcye kolei węg północno-wschodniej 164·—, Wiedeńskie losy 126 75. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 94 50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99 50. Losy regulacyi Cissy 109·70, Losy tureckie 27·50, Węgierska renta 119·35, Akcye banku związkowego 117·50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej —·—, Rubel papierowy 1·18½. Węgierskie losy 118·—. Marka niemiecka —·—. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 27 września 1882, godź. 4 m 45. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—. Kolej Karola Lud —·—. Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny 102·—. Los z roku 1860 —·—, Napoleondor —·— Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 28 września 1882, godz 10 min. 40. Akcye kredytowe 317·60 Anglo-Austryackie 125·10. Unionbank 123·80, Kolej Karola Ludwika 318·50, Południowa 143·25, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—. Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—. Napoleondor 9 46—. Rubel papier, 1·18¼. Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z d. 27 września Wiedeń Pszenica za 100 kilogr. 9.75 do 10 50 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł. okowita pr. 10.000 liter procent 30·75 do 31 — zł,. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 8 92 do 8.95 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do —·— zł. — Berlin Pszenica żółta (na maj czerwiec 169·— m., żyto —·—, spirytus 51·80 m., olej rzepakowy 61·— m. — Szczecin: Pszenica —·— rzepik —·—. — Paryż maki 159 kilogr 55 80 fr olej rzepakowy 76 50 fr., spirytus —·— fr — Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —·— — [illegible] Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński**

Spostrzeżenia meteorologiczne. dnia 28 września 1882 o godzinie 7 rano. Barometr 732·2mm przy temp. [illegible] Termometr suchy 11·8 C. Psychrometr wilgotny 11.0. Prężność pary 9.3 mm. Wilgoć 9[illegible] Zachmurzenie 3. Wiatr S4 Ozon 8. Temperatura powietrza 9 4°R. Barometr opada. Stan barometru nad poziomem morza 757.0 m

Przyjechali do Lwowa.

dnia 28 września 1882 r.

Hotel George'a

Pp. J. hr. Wiśniewski z Krystynopola. J. br. Błazowski z Czernichowa. T. Kownacki ze Switażowa J. Romański z Podola ross. K. Romański z Podola ross. L. Marynowski z Krakowa A. Lyon z Hamburga.

Hotel Europejski.

Pp. Margr K. Gordon z Hołobutowa. E. Torosiewicz z Turki. L. Gärtner ze Stryja. I. Tökel z Wołoczysk.

Hotel Angielski.

Pp. W. Wolański z Duplisk. Z. Stoiński z Otwinowa. I. Mielżyński z Poznania. W. Wetper z Polanicy. L. Peszyński z Nowego-Sącza. Dr. L. Lutyński z Krakowa. J. Wesołowski ze Złoczowa.

Hotel Warszawski.

Pp. T. Ulieniecki z Iwonicza. M. Kotkowski z Buczacza. Z. Głazewski z Nadworny. Dr. R. Prądkiewicz z Tarnopola. K. Bastgen z Romanowa

Hotel Langa.

Pp. E. Hennel z Wiednia I. Spiedel z Wiednia S. Zorn z Wiednia.

Pociągi kolejowe. Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego).

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz 4 min 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany)

Do Czerniowiec: o godz. 6 min 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mieszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany)

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany)

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min. 45 rano i o godz. 5 min. 15 wieczór

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 27 września 1882.

	płacą waluta austr. zł. ct.	żądają waluta austr. zł. ct.
1. Akcye za sztukę (bez kupona)		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	318 50	321 50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	171 —	174 —
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	304 50	309 —
Banku kred gal. po 200 zł. w. a.	247 —	252 —
2. List. zast. za 100 zł (bez kupona bieżącego)		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99 70	100 70
„ „ „ 4 pr. w. a.	91 50	93 —
„ „ „ 5 pr. okresowe	99 70	100 70
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.	87 75	88 75
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 85	102 85
„ „ „ 5 pr. w. a.	97 90	99 15
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	101 —	102 —
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	101 50	103 —
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	95 —	96 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
indemniz. galic. 5 pro. m. k.	99 35	100 35
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100 —	101 50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a	101 —	102 50
5. Losy miasta Krakowa	19 50	21 50
„ Stanisławowa	23 50	25 50
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 54	5 64
Dukat cesarski	5 57	5 67
Napoleondor	9 41	9 51
Półimperyał	9 62	9 79
Rubel rossyjski srebrny	1 52	1 62
„ papierowy	1 17¼	1 19¼
100 marek niemieckich	57 80	58 60
Srebro	— —	— —
Kupony w srebrze	— —	— —

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 25 września 1882

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot maj-listopad	76.80	76.95
luty-sierpień	76 85	77.—
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.40	77.55
kwiecień-październik	77.5?	77.70
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	120.50	121.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	130.50	131 —
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	134.75	135.25
„ „ 1864 po 100 zł.	170.30	170.80
„ „ 1864 po 50 zł.	169. —	169.50
Renty Com. po 42 lir austr.	34.—	35.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	145.—	146.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	92.85	93 —
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	95.65	95 80
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106 —	107.—
Bukowiny	98 75	99.75
Galicyi	99.50	100.—
Niższej Austryi	105.50	107.—
Siedmiogrodu	98.50	99.—
Węgier	98.25	99.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	127. —	127 25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	320.90	321 30
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	875.—	880 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d.han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski à 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych à 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	826.—	82?.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	608.—	610.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	212.75	213 35
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k	2766.—	2772 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	320.50	320 75
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł wa. w sr.	172 —	172.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k	350 75	351 25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	145.90	146.20
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	163.50	164 —
4. Listy zastawne losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100 —	100.60
„ „ „ premiowe po 5%	100.—	100.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	105.50	106.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	92.—	92.40
„ „ „ „ po 5 proct.	99.80	100.40
„ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	99.80	100.40
Gal. banku hip. po 6 proc.	102 —	102.50
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	102 —	103 —
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100 25	100.50
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.25	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.50	94.80
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	94.—	94.20
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.25	107.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.40	100.70
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.75	94.—
z r. 1867	101.—	101.50
z r. 1868	98.50	99.—
z r. 1872	96.50	—.—
Węg. gal. ko.. a 200 zł. 5 pr. w sr.	94.60	94.90
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	174.25	174.75
Clarego po 40 zł. m. k.	—.—	41.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	109.—	110.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	— —
Losy miasta Krakowa	20 60	21.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a	—.—	32 25
Palfiego po 40 zł. m. k.	36 50	37.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19 50	20 50
Salma po 40 zł. m. k.	51.75	52.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.75	48 25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a	24.25	25.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k	127.—	127.50
„ „ po 50 zł. w. a.	— —	63.25
Waldsteina po 20 zł. m k	—.—	29. —
Windischgrätza po 20 zł. m. k	38.50	39 —
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119 20	119.40
Paryż za 100 fr	47 15.—	47.20. —

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.64.—	5.66 —
„ pełnej wagi	5.67.—	5.69 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.45.50	9.46.50
Rossyjski imperyał	9.72 —	9.74.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 27 września 1882

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	75
„ „ „ w srebrze	77	40
Renta w złocie	95	65
Losy pożyczki z r. 1860	—	—
Akcye banku austro-węgierskiego	827	—
„ „ kredytowego	319	50
Londyn	119	20
Srebro	—	—
Napoleondor	9	45½
Dukat cesarski men.	5	65
100 marek niemieckich	58	20

Konkursa.

L. 15108. (6614 1—3)
Przy sądzie powiatowym w Krościenku opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 250 zł. dodatkiem aktywalnym 25 prc. umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.
Podanie o tę lub inną, przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę woźnego w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d, p. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od 1 października 1882 do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym-Sączu.
Sąd wyższy.
Kraków, 20 września 1882.

L. 1962. (6638)
W tutejszym okręgu administracyjnym jest do obsadzenia jedna posada nad-inspektora podatkowego w VIII klasie rangi, ewentualnie posady inspektorów podatkowych w IX klasie rangi i koncypistów w X klasie rangi.
Kompetenci winni swe podania, zaopatrzone w dowody przepisanego uzdolnienia i znajomości języków krajowych, wnieść w przeciągu czterech tygodni do Prezydum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu w drodze przełożonej władzy
Lwów, dnia 23 września 1882

Kuratele.

L. 7131. (6611 1—3)
Iwana Błażeńko z Dzuryna uznano marnotrawcą, a Mykietę Bryks z Dzuryna ustanowiono kuratorem jego.
C. k. sąd powiatowy.
Czortków, 15 sierpnia 1882.

L. 7246. 6634 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Nowym-targu ogłosza, że Bartłomiej Matyga z Białego-dunajca marnotrawnym uznany został i że mu dodano kuratora w osobie Jana Matygi.
Nowy-targ, dnia 9 września 1882.

L. 2428. (6557 2—3)
C k. Sąd powiatowy w Wojniczu zazawiadamia, iż uchwałą c. k sądu krajowego w Krakowie z dnia 22 kwietnia 1882, l. 9391, Wojciech z Zawisza Dzierżanin, za marnotrawcę uznany został, i że kuratorem dla niego Jana Karczmarczyka z Dierżanin ustanowiono.
Wojnicz, dnia 12 czerwca 1882.

L. 4262. 6554 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu podaje do publicznej wiadomości, że c. k. sąd obwodowy w Tarnowie uchwałą swą z dnia 10 sierpnia 1882, l. 9605, uznał Wawrzyńca Dudka z Łączek Brzeskich z powodu, że tenże lekkomyślnie majątek swój trwoni i oddaje się pijaństwu, za marnotrawcę. Kuratorem dla niego ustanowiono Piotra Dudka.
C. k. sąd powiatowy.
Radomyśl, dnia 25 sierpnia 1881

L. 13580. (6576 2—3)
Semen Feniak z Werbiąża wyżnego, marnotrawcą uznany, kuratorem dla niego Mikołaja Andruszków ustanowiono.
Z c. k. miejs. del. sądu powiatowego.
Kołomyja, 14 września 1882.

L. 9119. (6549 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce uznaje Jwana i Kseńkę Kuchmistrzów ze Stók za marnotrawców nadając im kuratora w osobie Mikołaja Burbana ze Stók.
Bóbrka, 30 listopada 1880.

L 4585. (6525 2—3)
Anna Zemanowa z Kobiernic jako umysłowo chora, pod kuratelę męża Jana Zemana oddana.
C. k. sąd powiatowy.
Kęty, dnia 10 września 1882.

L. 7798. (6483 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie uznaje Maksyma Kryworuczkę vel Błażków z Kolędzian marnotrawcą. Kuratorem ustanowiono Danyłę Kozaka.
C. k. Sąd powiatowy.
Czortków, 31 lipca 1882.

1881. (6500 3—3)
Jan Książkiewicz, z Łysej góry zostaje za marnotrawcę uznany i dla niego Bartłomiej Patera z Łysej góry kuratorem ustanowiony.
C. k. Sąd powiatowy,
Żmigród, 10 września 1882.

Upadłości.

L 1505. (6541 3—3)
C. k. sąd obwodowy, jako instancya konkursowa uwiadamia wierzycieli masy rozbiorowej Salamona Klugmanna z Śniatyna, że komisarzem konkursowym w miejsce sędziego powiatowego Madejskiego, sędzia powiatowy p. Tomasz Kolasinski mianowanym został
Kołomyja dnia 16 lutego 1882.

L. 10922. (6542 3—3)
C k sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs nad całym ruchomym, jakoteż w krajach dla których ustawa konkursowa z z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest, położonym nieruchomym majątkiem Józefa Cieślińskiego kupca w Drohobyczu zamieszkałego
Kierownictwo upadłości tej porucza się c k Radcy sądu krajowego Drwi. Edwardowi Bauch naczelnikowi sądu powiat. w Drohobyczu a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się adw. krajowego Dr. Wolskiego w Drohobyczu.
Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej, jako wierzyciele konkursowi pretensye rościć chcą mają takowe nawet w razie, gdyby o nie spór wytoczony był w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w tutejszym sądzie obwodowym lub c. k sądzie powiat. w Drohobyczu wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić się, i na terminie który na dzień 4 grudnia 1882 o godź. 9 przed połud. ustanawia się, przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.
Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody. Wierzycielom którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensye swe ogłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli
Dla zatwierdzenia przez sąd ustanowionego albo do zamianowania innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 6 października 1882 o godzinie 9tej przed południem w obec komisarza konkursowego.
Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy nie w Samborze lub w Drohobyczu mieszkają, że wedle § 111 zastępcę w Samborze lub w Drohobyczu mieszkającego, celem doręczenia uchwał oznajmić mają inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.
Dalsze ogłoszenia w ciągu post. konk. umieszczone będą w dodatku urzędowym do „Gazety Lwowskiej".
Sambor 22 września 1882.

L. 14/k k. (6581 2—3)
Wierzycieli masy rozbiorowej S. Teller & S. Fröhlich uwiadamiam, iż przedłożony projekt rozdziału masy i rachunek należytości zarządcy masy, u tegoż lub u mnie przejrzeć i odpisać a swe uwagi w myśl § 176 u. k. do dnia 19 października 1882, do komisarza konkursowego wnieść mogą, zaś w razie wniesienia uwag do rozprawy zarazem na 27 października 1882 o godzinie 10 rano w biurze VII. wyznaczonej stawić się mają, na którym także ustalenie należytości zarządcy masy wedle § 144 i 161 u. k nastąpi. Komisarz konkursow.
Rzeszów, dnia 21 września 1882.

L 11745. (6607)
W konkursie do majątku Józefa Kleina z Dąbrowy zatwierdza się tymczasowy zarządca masy adwokat Dr Wąsikiewicz w tymże charakterze.
W Tarnowie, dnia 21 września 1882.

Licytacye.

L 2442. (6633 1—3)
C. k Sąd powiatowy w Nowym targu, podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 11 złr. 91 gr 5 złr. $47^1/_2$ gr. 1 złr 65 gr. 12 złr. 9 gr i 6 złr. 41 gr. od Maryanny Biela należącej się Markusowi Goldmann, odbędzie się w dniach 9 października 1882, 6 listopada 1882 i dnia 7 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 9 przed południem w gmachu sądowym publiczna licytacya połowy realności włościańskiej pod l k 90 w Starembystrem położonej, czyli $^1/_{24}$ części roli Beduasz Nk. 90 Maryanny Biela własnej, pod nast-pującemi warunkami: Za cenę wywołania stanowi się cena 780 złr. a. w. tak gruntu jako i po budynku.
Wadyum wynosi 78 złr.
Na pierwszym i drugim terminie tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim także poniżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.
Resztę warunków licytacyjnych, i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszej Registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Nowy targ dnia 3 sierpnia r. 1882

L. 3868. (6635 1—3)
C. k sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Abrahama Elo Fischla w kwocie 600 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia: 2 października, 3 listopada i 4 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacya do Lejby Eliasza, wedle dom. T. III pag. 124 poz. 10 i 13 haer. należących częś i realności, pod l. k. 51 w Rymanowie położonej, na których to terminach, mianowicie na dwu pierwszych, tylko wyżej lub przynajmniej za cenę szacunkową w kwocie 3930 zł. w. a., zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 393 zł. w. a złożoną być ma; wreszcie akt oszacowania, warunki licytacyjne i ekstrakt tabularny w registraturze sądowej przejrzane i odpisanie być mogą.
Rymanów, 29 sierpnia 1882.

L. 4392. (6636 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości wekslowej w kwocie 62 zł. w. a. z potrąceniem nienależycie zaskarżonej kwoty 40 z'. w. a z pn. rozpisuje się przymusową publiczną sprzedaż realności w Nowej wsi pod l. k. 56 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużników Józefa, Franciszki Kilarów własnej, na rzecz Szyji Tygra, która to licytacya w dniach: 2go października, 6go listopada i 11go grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem, w tutejszym sądzie się odbędzie
Cena szacunkowa realności tej wynosi 700 zł. a wadyum 10 pr. takowej.
Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.
Rymanów, 29 sierpnia 1882

L. 9576. (6615 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wywalczonej przez Dawida Herscha Spritzlera sumy 33 zł. w. a. z pn. przedsięwziętą zostanie przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. k. 367 w Kołomyi na przedmieściu kuckiem położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Antoniego Borzemskiego własnej, w dwóch terminach na dniu: 16 października i 13 listopada 1882, każdym razem o godz 9 z rana w B. IV wyznaczonych, przy których wspomniona połowa realności tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa sprzedać się mającej połowy realności w kwocie 200 zł. w a. zaś wadyum 10 pr. takowej.
Do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczony został termin na dzień 23 listopada 1882, o godz. 9 rano w tut. sali rozpraw.
Resztę warunków licytacyjnych jako też akt zastawniczego opisania i oszacowania sprzedać się mającej połowy realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.
Kuratorem niewiadomych i nieznanych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono adw. dra Zakrzewskiego.
Kołomyja 7 września 1882.

L. 3165. (6585 1—3)
C. k Sąd powiatowy w Bochni ogłasza, że w sprawie spadkobierców Róży Hersteinowej przeciw Józefowi Hantschlowi i innym pto 6000 złr. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 30 października i 4 grudnia 1882 każdym razem o godzinie 10tej przedpołudniem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l 485/513 w Bochni położonej, wykazem hipotecznym l. 485 objętej w 7/10 częściach Jakóba Leśniaka zaś w 3/10 Julii Hantschlowej własnej na 18396 złr. 80 centów egzekucyjnie oszacowanej, jakoteż realności pod nk. 64 w Chodenicach położonej, wykazem hipotecznym l. 64 objętej Ludwiki Gutowskiej, Jana Hantschla, Alberta Hantschla i Jakóba Leśniaka własnej na 4190 złr. w. a. egzekucyjnie oszacowanej, a to każdej z tych realności z osobna tylko za lub wyżej ceny szacunkowej
Wadyum wynosi 10 prc, resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w sądzie.
Gdyby przy tych terminach sprzedaż do skutku nie przyszła, nastąpi w dniu 4go grudnia 1882 o godzinie 3ciej po południu ułożenie warunków przystępniejszych.
Bochnia dnia 28 lipca 1882.

L. 1730. (6586 1—3)
C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Marcina Stańcy z Węg. górki 77 zł. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedana będzie realność pod Nr. 131 w Ciścu, do dłużników Jana i Barbary Jarców należąca w trzech terminach 11 października, 14 listopada i 15 grudnia 1882 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze c. k. sędziego powiatowego w Milówce
Cena wywołania 905 zł.
Wadyum 95 zł
Milówka, 30 lipca 1882.

L. 5580. (6561 1—3)
C. k Sąd powiatowy miejsko - delegowany w Kołomyi ogłasza iż w sprawie egzekucyjnej Nachmana Fiedlera przeciw Tekiennie Wasyłowskiej pcto. 23 złr. 20 ct. w. a. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. 223 w Pererowie położonej wedle l. wyk. hip. 146 dłużniczki Tekienny Wasyłowskiej własnej, w tus protokole oszacowania z dnia 10go maja 1877 l. 16374 bliżej opisanej i na 70 złr a. w. oszacowanej pod następującemi warunkami odbyć się ma: Licytacya ta odbędzie się w tus. zabudowaniu w trzech terminach t j. dnia 27 października, 28 listopada i 29 grudnia 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem przy których dwóch pierwszych terminach realność powyższa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś przy trzecim także i poniżej tej ceny sprzedaną będzie.
Cena wywołania 70 zł
Zakład 7 zł.
Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.
Kołomyja, 30 maja 1882.

L. 8918. (6522 1—3)
Stanisławowski c. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Sany Fischera w Stanisławowie przeciw Izraelowi i Scheindli Zucker w Stanisławowie, o 1200 zł w. a. przeprowadzoną będzie na dniu 26 październi ka 1882 i na dniu 23 listopada 1882 publiczna przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 55/37 $^1/_4$ w Stanisławowie położonej.
Cena wywołania 4346 zł. 70 ct. w. a.
Wadyum 434 zł 67 ct. w a.
Dla wszystkich niewiadomych wierzycieli, którzy po 6 czerwca 1882 do tabuli weszli lub którym uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora w osobie adw Dr. Wurzla z subst. tucya adw. Dr Eminowicza i tychże niniejszym edyktem się uwiadamia.
Stanisławów, 26 sierpnia 1882.

L. 2224. (6566 1—3)
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Bernarda Steiera z Milówki, 222 zł. w drodze egzekucyi przez publiczną licytację sprzedaną będzie realność pod Nr 203 w Milówce do dłużnika Józefa Szczotki należąca w trzech terminach: 20 października, 22 listopada i 22 grudnia 1882, każdego razu o godzinie 10 rano w biurze sędziego powiatowego w Milówce.
Cena wywołania 400 zł., wadyum 40 zł.
Milówka, 31 lipca 1882.

L 1016. (6552 1—3)
W tutejszym sądzie na prośbę Zakładu kredytowego włościańskiego celem zaspokojenia 140 zł. 86 ct. z pn przedsięwziętą zostanie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n k. 210 397 w Dorożowie Fedia Złupki własnej w trzech terminach: 31 października 1882, 30 listopada 1882, 20 grudnia 1882 każdym razem o 10 godzinie rano.
Cena wywołania 500 zł., Wadyum 50 zł.
Dalsze warunki i akta w tusądowej registraturze do przejrzenia.
C k. sąd powiatowy.
Łąka, 31 marca 1882.

L. 3379. (6536 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia kapitału dłużnego 200 zł. a względnie niespłaconej jeszcze kwoty 178 zł. 33 ct w. a. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. galic Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przymusową sprzedaż realności pod l k. 105 w Niepołomicach położonej a własność tabularną dłużnika Jakóba Sokołowskiego stanowiącej, w jednym terminie licytacyjnym to jest w dniu 6go listopada 1882 o godzinie 10 przed południem.
Cena wywołania tej realności wynosi 350 zł. Wadyum zaś 35 zł.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w registraturze sądowej.
Niepołomice, d 8 sierpnia 1882.

Licytacye.

L. 1625. (6591 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 27 września, 27 października i 4 grudnia 1882 każdym razem o 10 godzinie przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk. 3 w Aksmanicach położonej, według wykazu hipotecznego l. 75 Stefana Fedczyszczuka własnej, celem wydobycia wierzytelności Piotra, Maryi, Hańki i Pazi Fedczyszczuków w kwocie 222 zł. a. w.

Cena wywołania 1135 zł

Zakład 115 zł. a. w.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyi, tudzież ekstrakt tabularny i protokół oceniemia można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice, 26 kwietnia 1882.

L. 136. (6592 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 27 września, 27 października i 1 grudnia 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż wschodniej połowy realności włościańskiej pod lk. 64 w Huszatycach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Iwana Sidora i nieobjętej masy spadkowej śp. Oleksy Sidora własnej, celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 169 zł 1 ct.

Cena wywołania 300 zł.

Zakład 30 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice, 16 stycznia 1882.

L. 6245. (6587 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 27 września, 27 października i 29 listopada 1882 każdym razem o 10 godzinie przedpołudniem publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk. 41 w Ziołowicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Atanazego Jożkow własnej, celem wydobycia wierzytelności Leiby Weniga w kwocie 100 zł. Cena wywołania 220 zł.

Zakład 22 zł

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyi, tudzież protokół zastawniczego opisania i ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice, 28 grudnia 1881.

L. 5304. (6590 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 2 sierpnia, 4 września i 11 października 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod lk. 9 w Goleszycach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Jakima Sidora własnej, celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 187 zł. 51 zł.

Cena wywołania 800 zł.

Zakład 80 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice, 15 listopada 1881.

L. 5305. (6589 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 2 sierpnia, 4 września i 13 października 1882 każdym razem o godzinie 0 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod lk. 49 w Goleszycach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Pawła Wróblewskiego własnej, celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 140 zł 64 ct.

Cena wywołania 450 zł.

Zakład 45 ct

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice, 15 listopada 1881.

L. 5531. (6588 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 2 sierpnia, 4 września i 16 października 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod lk. 35 w Boratyczach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, nieobjętej masy spadkowej śp Omifiego Palija własnej, celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 118 zł. 25 ct

Cena wywołania 400 zł.

Zakład 40 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice, 14 grudnia 1881.

L. 4715. (6538 2—3)

Dnia: 16 października, 16 listopada i 16 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności l. k. 214 up. 219 w Synowudzku wyżnem ciała tabularnego niestanowiącej. dłużnika Danyła Ułyk własnej, na rzecz Mendla Liebermana pto 100 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 340 zł. Wadyum 34 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze

C. k. sąd powiatowy

Skole, 9 września 1882.

L. 2229. (6539 2—3)

Dnia: 13 października, 13 listopada i 13 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie powiatowym przymusowa sprzedaż realności l. k 133 w Skolem położonej, wedle Dom. II pag. 139 n. 5 haer. dłużnika Mikołaja Cohły własnej, na rzecz Fuli Hirschhorn pto 400 zł. w. a. z pn.

Cena wywoławcza 400 zł. Wadyum 40 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

C k sąd powiatowy

Skole, dnia 11go września 1882

Subarrendirungs-Kundmachung

zur Sicherstellung nachstehender Erfordernisse für die gemeinsame Armee und Landwehr für das Jahr 1883.

Die Behandlung wird abgehalten am		beim	Erforderniss: für die Subarrendirungs-Haupt-Station	mit dem Concurrenz-Orte	auf die Zeit von	bis	täglich Brod à 875 Gramm Portionen	Hafer à 3360 Gramm Portionen	Stroh: Streu- à 1700 Gramm Portionen	Gehäck- à 850 Gramm Portionen	4monatl Betten Mtrzntr.	Vadium für Brod Gulden	Hafer Gulden	Streu-Stroh Gulden	Betten-Stroh Gulden	Anmerkung
9.	October 1882	beim Haupt-Verpflegs-Magazin in Lemberg, Janower-Gasse Nr. 3	Lemberg		1. Jänner 1883.	31. December 1883.			1061	48	950			350	300	Die Offerenten für die Brodsubarrendirung in der Station Stryj haben sich zu verpflichten, auch die in dieser Station befindlichen Bäckerei-Lokalitäten, sowie Requisiten auf die Contractsdauer gegen entsprechenden Jahreszins in Miethe nehmen zu wollen, ferner den Zins für die Backlokalitäten, sowie jenen für Requisiten, separat auszuweisen, und überdiess die übernommenen Backlokalitäten auf ihre Kosten assekuriren zu lassen. Die ärar Bäckerei in Zółkiew wird als baufällig nicht vermiethet. **Das Aerar behält sich übrigens vor, im eigenen Bedarfsfalle die vermietheten Bäckerei-Lokalitäten. gegen einen 14-tägigen Kündigungstermin selbst zu benützen.**
			Brzeżan	Kozowa			840	240	200		120	900	860	60	50	
			Brody				570	00	163		70	650	750	50	100	
			Drohobycz				15				2	25			2	
12.			Gródek				360	386	312		50	510	1600	100	25	
			Hruszow				332	386	312		44	500	1600	100	20	
			Monasterzyska	Kowalówka			498	580	468		60	750	2400	150	25	
			Gross-Mosty				332	386	312		36	500	1600	100	10	
16.			Rohatyn				166	193	156		18	250	800	50	5	
			Sądowa Wisznia				166	193	156		18	250	800	50	5	
			Sambor				590	10	10		88	660	40	5	40	
			Siedliska				166	193	156		18	250	800	50	15	
20.			Stryj				619	12	12		63	800	50	10	45	
			Żołkiew				220	240	200		50	280	840	60	15	
			Buczacz				16	2	2		3	40	10	5	4	
			Jaworów	Szkło			166	193	156		18	250	800	50	15	
			Złoczów				617	12	12		71	800	40	5	45	
9.		beim Filial-Verpflegs-Magazin in Przemyśl	Przemyśl					149	129		178		550	40	80	
			Jaroslau				1266	588	477		140	1250	1650	80	60	
			Medyka				166	193	156		21	250	800	50	15	
			Dobromil	Tarnawa — Lacko			166	193	156		17	250	800	50	15	
11.			Glogow				166	193	156		19	250	800	50	15	
			Zolynia				166	193	156		19	250	800	50	15	
			Przewors k				166	193	156		18	250	800	50	15	
			Sanok				619	12	12		63	800	50	10	30	
13.			Rzeszów				664	34	31		90	750	100	20	50	
			Łańcut	Gluchow — Krzemienica			332	386	312		37	500	1600	100	20	
			Sędziszów				166	193	156		17	250	800	50	15	
			Kolbuszów				29	2	2		12	50	10	5	10	
			Krakowiec	Gnoinica et Wola gnoinicka			166	193				250	800			

Alle übrigen Bedingnisse können in der Amtskanzlei des k. k. Haupt-Verpflegs-Magazins in Lemberg, dann bei dem Filiale Przemyśl täglich während der Kanzleistunden zur näheren Information des Offerenten eingesehen werden **und ist in dem Offerte ausdrücklich zu bemerken, dass dem Offerenten alle in der Kundmachung und in dem Behandlungs-Protokolle enthaltenen Bedingungen vollständig bekannt sind und er sich denselben auch fügt.**

Die Verwaltungs-Commission des k. k. Militär-Verpflegs-Magazins.

Lemberg den 17 September 1882.

Offert-Formular.

50 kr. Stempel.

Ich Gefertigter wohnhaft in ______ erkläre hiemit in Folge der verlautbarten Kundmachung Lemberg am 17 September 1882 für die Station ______ nachstehende Verpflegsartikel für die ausgeschriebene Zeit und zwar:

Brot à 875 Gramm zu ______ kr. sage: ______ Kreuzer.

Hafer die Portion à 3360 Gramm zu ______ kr. sage: ______ Kreuzer.

Streustroh die Portion à 1700 Gramm zu ______ kr. sage: ______ Kreuzer.

Gehäckstroh die Portion à 850 Gramm zu ______ kr. sage: ______ Kreuzer.

Bettenstroh für 100 Kilogramm ______ fl. ______ kr. sage: ______ Kreuzer im Subarrendirungswege abzugeben, desgleichen auch den Bedarf an diesem Artikel für Durchmärsche, für die Landwehr, für die zur Waffenübung einberufenen Rekruten und Reservisten und für eventuelle Truppen-Conzentrirung im Sinne der verlautbarten Subarrendirungs-Bedingungen beizustellen.

Für dieses Offert hafte ich mit dem Vadium von

Ferner verpflichte ich mich, im Falle als ich Ersteher bleiben sollte, nach hievon erhaltener ämtlicher Verständigung das Vadium unverzüglich auf die 10perzentige Caution zu ergänzen, und wenn ich diess unterliesse, mich dem richterlichen Verfahren und zwar so unterwerfen, als wenn ich die Caution erlegt und das Geschäft übernommen hätte, so dass ich zur Ergänzung der Caution auf gerichtlichem Wege verhalten werden kann, wie ich mich ausserdem auch den in der Kundmachung verlautbarten und im Behandlungs-Protokolle enthaltenen mir bekanntem Subarrendirungs-Bedingungen vollkommen unterziehe.

Zl. 2192 **Anmerkung. Das Offert ist als solches auf der Adresse ausdrücklich zu bezeichnen.** 6604 1—3

L. 2370. (6555 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Radomyślu przeprowadzi w dniach: 12 października i 14 listopada 1882, każdym razem o godz. 10 przed południem, w tutejszym sądzie przymusową sprzedaż połowy realności pod l. k. 167 w Radomyślu masy spadkowej Jana Bajorka własnej, ciałem tabularnem niebędącej, na rzecz Seliga Neumanna względem pretensyi 46 zł. a. w. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 750 zł. wadyum 10 prc.

Akta zastawniczego opisania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Radomyśl, dnia 14 sierpnia 1882.

L. 15562. (6512 2—3)

Dnia 24 października, dnia 27 listopada 1882, każdym razem o godzinie 10 z rana, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż 25 pr. udziału Majera Münzera w szybie Nr. 333, 53⅓ pr. udziału w szybie Nr. 1765 Majera Münzera, 40 pr udziału w szybie Nr. 1251 Majera Münzera, 5 pr. udziału w tym samym szybie Meschulima Goldberg, 50 pr udziału w szybie Nr. 241 Majera Münzera, 50 pr. udziału w szybie Nr. 1140 Majera Münzera i 25 pr. udziału w szybie Nr. 2009 Meschulima Goldberga w Borysławiu się znajdujących, w sprawie galic. Banku kredytowego we Lwowie przeciw Majerowi Münzer i Meschulimowi Goldberg pto 400 zł. wal austr.

Cena szacunkowa wywołania wynosi co do 25 pr. udziału w szybie Nr. 333 kwotę 500 zł. i 53⅓ pr. udziału w szybie Nr. 1765 wynosi 533 zł. 33 ct, 40 pr. udziału w szybie Nr 1251 wynosi 400 zł. a 5 pr. udziału w tym samym szybie wynosi 50 zł, 50 pr. udziału w szybie Nr. 241 wynosi 500 zł, 50 pr. udziału w szybie Nr. 1140 wynosi 500 zł., 25 pr. udziału w szybie Nr. 2009 wynosi 250 zł. w. a; wadyum 10 pr.

Na pierwszych dwóch terminach będą udziały pojedynczo w miarę zupełnego zaspokojenia pretensyi tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedane, w razie przeciwnym wyznacza się termin do ułożenia ułatwiających warunków na dzień 12 grudnia 1882, o godz 9 rano, na który się wierzyciel z tem wzywa, iż niejawiący się uważani będą za przystępujących do wniosków większości jawiących się wierzycieli; kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. adw dra. Wolskiego w Drohobyczu.

Protokół opisania i warunki wolno przejrzeć w registraturze.

C. k sąd powiatowy

Drohobycz, dnia 26 lipca 1882.

L. 564. (6517 2—3)

W dniach: 20 października, 17 listopada i 20 grudnia 1882, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 149/187, 371/73 w Turzem położonej dłużnika Karola Bielańskiego własnej, w tutejszym c k sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 375 zł w a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 600 zł. Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Staremiasto, dnia 16 marca 1882.

L. 3184. (6535 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia przyznanych Floryanowi Bartysie i wspólnych kosztów sporu w kwocie 7 zł. 71 cent. z pn egzekucyjną publiczną sprzedaż ⅓ części z połowy łąki w Niepołomicach położonej, własność Maryanny Kmieciowej stanowiącej a wykazem hipotecznym l. 505 księgi gruntowej gminy kat. Niepołomice objętej w trzech terminach licytacyjnych: dnia 20go października, dnia 21go listopada i dnia 21go grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 50 zł. Wadyum zaś 5 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Niepołomice, d 28go lipca 1882.

Księgi gruntowe.

L 8528. (6620)

C. k miej. del. sąd powiatowy w Przemyślu oznajmia niniejszem, że arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych dla gminy Kruchel wielki sporządzone oraz inne akta, odnoszące się do przyszłej księgi gruntowej wspomnionej gminy są do powszechnego przeglądu w c k. miej del. sądzie powiatowym w Przemyślu złożone.

W razie wniesienia zarzutów przeciw prawdziwości tych wykazów hipotecznych wyznacza się do dalszych dochodzeń termin na dzień 4 października 1882 na którym interesowane strony przed kierującym dochodzeniem stawić się mają.

Przemyśl, dnia 26 września 1882.

L. 1598. (6618)

C. k. komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego samborskiego ogłasza, iż dochodzenia miejscowe w celu założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Biękowa wisznia powiatu sądów Rudeńskiego, rozpoczną się dnia 16 października 1882.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Sambor 22 września 1882.

L. 8309. (6613 1—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla posiadłości tabularnych (dworskich) „Malawa i Bojanów" w gminach katastralnych Malawa i Bojanów, w okręgu sądu powiatowego w Nisku położonych, otwarto nowe wykazy tabularne i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z z dnia 17 kwietnia 1878 l. 3612 do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi wykazami tabularnemi objętych, upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych wykazach tabularnych uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 15 kwietnia 1883 włącznie, w sądzie obwodowym w Rzeszowie zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy niemoże być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków 16 sierpnia 1882.

L. 8449. (6579 1—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla posiadłości tabularnych (dworskich).

I. Rogóżno, przyległość do dóbr Przeworsk, w gminie katastralnej Rogóżno, w okręgu sądu powiatowego w Łańcucie;

Zbydniów, w gminie katastralnej Zbydniów,

Majdan Zbydniowski czyli Wólka Zbydniowska przyległość do Zbydniowa w gminie katastralnej Majdan Zbydniowski,

Zaleszany w gminie katastralnej Zaleszany, w okręgu sądu powiatowego w Rozwadowie;

Nowosielce, przyległość do Przeworska w gminie katastralnej Nowosielce, a częścią także w gminie katastralnej Grzęska,

Grzęska, przyległość do Lubomierza, w gminie katastralnej Grzęska,

Studziana górna i Studziana dolna przyległość do Przeworska, w gminie katastralnej Studzian, w okręgu sądu powiatowego w Przeworsku;

Raniszów i Raniszów kolonia przyległość do Raniszowa, w gminie katastralnej Raniszów,

Zielonka, przyległość do Raniszowa, w gminie katastralnej Zielonka, w okręgu sądu powiatowego w Sokołowie;

Swilcza czyli Swińcza i Kameszyn przyległość do dóbr Swilcza, w gminie katastralnej Swilcza z miejscowością Kameszyn, w okręgu sądu powiatowego miejsko-delegowanego w Rzeszowie;

II. Janczowa, w gminie katastralnej Janczowa, w okręgu sądu powiatowego w Cięż owicach;

położonych, otwarto nowe wykazy tabularne i że termin wyznaczony pierwszym edyktem 29 kwietnia 1880 l 6721, do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchości wymienionemi wykazami tabularnemi objętych, upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych nowych wykazach tabularnych uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 15 kwietnia 1883 włącznie a mianowicie:

co do wykazów tabularnych ad I oznaczonych do sądu obwodowego w Rzeszowie;

co do wykazu tabularnego ad II do sądu obwodowego w Nowym Sączu zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków 16 sierpnia 1882

L. 13640. (6575 1—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych ksiąg gruntowych dla następujących gmin katastralnych:

Wulka Tanewska, w okręgu Sądu powiatowego w Ulanowie;

Kolbuszowa Miasto, w okręgu Sądu powiatowego w Kolbuszowy;

Sonina, w okręgu Sądu powiatowego w Łańcucie;

Budy Przeworskie, w okręgu sądu powiatowego w Przeworsku;

Wola Zgłobieńska, w okręgu Sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Rzeszowie;

Bełdno, w okręgu Sądu powiatowego w Wiśniczu;

Krzesławice, w okręgu Sądu powiatowego w Dobczycach:

Nieznanowice, w okręgu Sądu powiatowego w Niepołomicach;

Wola Filipowska, w okręgu Sądu powiatowego w Krzeszowicach;

Ochojno górne i dolne, w okręgu sądu powiatowego w Wieliczce;

Niedzieliska, w okręgu Sądu powiatowego w Radłowie;

Dąbrówka, w okręgu Sądu powiatowego w Jaśle;

Lubaszowa w okręgu Sądu powiatowego w Tuchowie;

Pleśna, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Tarnowie;

Jawornik II część, w okręgu Sądu powiatowego w Pilźnie;

Ruda z miejscowością Poręby, Gnojnica, Cierpisz, w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach;

Hyszówki, w okręgu sądu powiatowego w Limanowy;

Szaflary, w okręgu Sądu powiatowego w Nowym Targu;

Bogusza, w okręgu Sądu powiatowego w Grybowie;

Roztoka (rysterka) w okręgu Sądu powiatowego w Starym Sączu;

Bącza z Kuniną, w okręgu Sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym Sączu;

Sleszowice górne i dolne, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Wadowicach;

Bierna z osadą Glemieniec, w okręgu Sądu powiatowego w Żywcu położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 dz. ust kraj. wygotowane za nowe księgi gruntowe poczynając od dnia 30 września 1882, uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w tym sądzie powiatowym w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położoną, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyż wymienionych ksiąg gruntowych, Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do tego sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położoną najdalej do dnia 31 października 1883, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzeczonych w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed Sąd wniesionej.

Kraków, 22 sierpnia 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 3210/Df. (6595 3—3)

Po ukończeniu prac przygotowawczych do przypadającego na dniu 31 października 1882 losowania obligacyj funduszów indemniz. Galicyi wschodniej i zachodniej, tudzież Wielkiego Księstwa Krakowskiego zostaje począwszy od dnia 26 września b. r. zasystowane przepisywanie obligacyj indemniz. któreby przy przepisani musiały dostać odmienne numera.

Po ogłoszeniu wyniku losowania przepisywanie obligacyj na nowo się rozpocznie.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

Z c k. Namiestnictwa jako Dyrekcyi funduszów indemniz.,

we Lwowie, dnia 24 września 1882.

L. 17460. (6573 2—3)

Od 1 października b. r. począwszy należy używać do wystawiania przekazów pocztowych do Włoch zamiast blankietów przeznaczonych dla obrotu wewnętrznego tych blankietów, które wydane zostały dla ogólnego obrotu międzynarodowego.

Z resztą pozostają przepisy ogłoszone swego czasu co do przekazów włoskich, o ile się tyczą publiczności, niezmienione.

Z c. k. Dyrekcyi poczt.

We Lwowie, dnia 23 września 1882.

Zl. 17460. (6573 2—3)

Vom 1 Oktober l. J. an sind zur Ausfertigung der nach Italien bestimmten Postanweisungen statt der Blanquette des internen Postanweisungs-Verkehres für den sonstigen internationalen Verkehr aufgelegte Postanweisungs-Blanquette zu verwenden.

Im Uebrigen bleiben die bezüglich der Postanweisungen nach Italien seinerzeit erlassenen Bestimmungen, in so fern dieselben das Publicum berühren, unverändert.

K. k. Post-Direction.

Lemberg, am 23 September 1882.

Zl. 40182. (6472 2—3)

Vom lemberger k. k. Landes- als Handelsgerichte wird der Inhaber des abhanden gekommenen Wechsels nachstehenden Inhaltes „Lemberg, den 24 Mai 1882 pr. ö. W. 129 11 kr. — am 31 August 1882 zahlen Sie gegen diesen Prima-Wechsel an die Ordre unserer Eigenen, die Summe von Gulden Einhundert zwanzig neun, auch 11 kr ö. W. den Werth in Waaren und stellen ihn auf Rechnung laut Bericht Herrn F Zagórski in Lemberg, zahlbar in Lemberg Gebrüder Müller, angenommen F. Zagórski. (in dorso) für uns an die Ordre d. Herrn S. Berger et Sohn Wien W in O. B. Pest, 17 August 1882 Gebrüder Müller, zahlen Sie an die Ordre der österreichisch-ungarischen Bank-Filiale Lemberg. Wien, 29 August 1882. S. Berger et Sohn", aufgefordert, denselben binnen 45 Tagen diesem Gerichte vorzulegen und seine Rechte zu demselben auszuweisen, als sonst dieser Wechsel amortisirt und für unwirksam erklärt werden wird.

Lemberg, am 16 September 1882.

L. 19640. (6547 2—3)

Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Krakowie ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego krakowskiego w kwocie 600 złr. odbędzie się licytacya ⅓ części realności l. 5 w Kantorowicach ciało tabularne stanowiącej, Stanisława Adamskiego własnej w jednym terminie t. j. w dniu 11 grudnia 1882 o godzinie 9tej przed południem w gmachu tutejszego sądu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa ⅓ części realności w kwocie 1533 złr 33 ct. a realność powyższa także i poniżej ceny wywołania, za jaką bądź najwyższą ofiarowaną cenę kupna sprzedaną zostanie. Wadyum wynosi 80 złr.

Resztę warunków, tudzież wykaz hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Faustyn Jakubowski z substytucyą adw. dra Władysława Wilkosza.

Kraków 6 września 1882.

L. 6726. (6477 2—3)

C k. sąd powiatowy miej. deleg. w Złoczowie podaje niniejszem do wiadomości, że dnia 19go stycznia 1863 Marya z Heringów Pauer beztestamentarnie w Gołogórach, a dnia 23go czerwca 1865 Antoni Pauer beztestamentarnie w Glinianach zmarli, i że do ich spadku przez głowę dnia 11go maja 1876 bezdzietnie i bez testamentarne zmarłego Józefa Pauer syna, z ustawy powołany jest tegoż ojciec Józef Pauer.

Sąd, nieznając miejsca pobytu Józefa Pauer, wzywa go, ażeby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia niżej wyrażonego zgłosił się w tymże sądzie i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku po ś. p. Maryi z Heringów Pauer i po ś. p. Antoninie Pauer imieniem własnem i małoletnich swych dzieci Franciszka i Fabjana Pauerów, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami, zgłaszającymi się i z kuratorem p. adw drem Braunem dla niego ustanowionym.

Złoczów, dnia 23go sierpnia 1882.

L. 16330. (6460 3—3)

C. k. sąd powiatowy delegowany miejski w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sporze Towarzystwa zaliczkowego przeciw Jakóbowi Stępieniowi pto 76 zł. 80 ct. wa. z pn., dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego, kuratora w osobie adw. Dr. Bronisława Gałeckiego z substytucyą adw. Dr. Eliasza Goldhammera ustanowił.

C. k. sąd powiatowy miej. delegow.

Tarnów, dnia 18 września 1882.

L. 12756. (6437 3—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Joachima Jäckla, iż przeciw niemu Stanisławowska kasa oszczędności wniosła dnia 12 września 1882, l. 12756 prośbę o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 180 zł. w. a. z pn. i że dla niego jako z miejsca pobytu niewiad mego kurator w osobie adw. dra Wurzla z zastępstwem adw. dra Bardacha ustanowionym został.

Stanisławów, 13 września 1882.

L. 7502. (6548 2—3)

C k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Rzeszowie wiadomem czyni, że w sprawie egzekucyjnej gminy miasta Rzeszowa przeciw Antoniemu Tittlowi, Maryi z Tittlów Brydzińskiej, Franciszce z Tittlów Prusakowej i Felicyi czyli Filipinie Banmeister i Wincentemu Tittlowi pto 525 złr. w. a. z pn. ustanowił kuratorem ad actum adwokata dra Reinesa celem doręczenia mu tut sąd. rezolucyi z 28 maja 1882 l. 3021 dla Filipiny Banmeister i Antoniego Tittla wygotowanych, a adresatom z powodu niewiadomego ich życia i miejsca pobytu niedoręczonych.

Wzywa zatem z miejsca pobytu niewiadomych, aby albo potrzebnych informacyi ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub innego zastępcę sobie obrali i o tem sądowi donieśli, w ogóle aby wszelkich możebnych do obrony użyli środków, w razie bowiem przeciwnym z zaniedbania wynikłe złe skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Rzeszów dnia 30 sierpnia 1882.

L. 1899. (6556 2—3)

C k. Sąd powiatowy w Radomyślu uwiadamia, że w r. 1879 zmarła w Dulczy Małej Apolonia Wolak nie pozostawiwszy ostatniej woli rozporządzenia

Gdy miejsce pobytu jej wnuczków Józefa i Franciszka Kulpów nieznane, przeto sąd wzywa ich, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się w tymże sądzie i oświadczyli się za dziedziców, inaczej spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami, którzy się zgłosili i z kuratorom Adamem Kulpą dla nich ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl dnia 22 września 1882.

L. 7123. (6514 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu i zamieszkania niewiadomego Jana Kolaszkiewicza. że przeciw niemu wniósł Franciszek Tkacz z Krysowic dnia 20 sierpnia 1882 l. 7123 do tutejszego sądu pozew o zapłacenie kwoty 60 zł w. a. z pn. na który termin do rozprawy sumarycznej dzień 31 października 1882 9 godz. rano wyznaczono, i że dla niego kurator w osobie p. Wiktora Krokowskiego c. k. notaryusza ustanowiony został; wzywa się przeto Jana Koluszkiewicza, ażeby na powyższym terminie w tutejszym sądzie osobiście stanął bądź też ustanowionemu dlań kuratorowi potrzebnych udzielił informacyi, w przeciwnym bowiem razie sam złe skutki sobie przypisze.

Mościska, 16 września 1882.

L. 40502. (6446 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Jakóbowi Józefowi Bram, że przeciw niemu został dnia 13go września 1882 do l. 40502 na rzecz Issera Lehr wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 250 zł. z przyn.

Gdy miejsce pobytu Jakóba Józefa Bram nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dra Standa, a tegoż zastępcą adwokata dra Raresa i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa więc zatem Jakóba Józefa Bram, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 13go września 1882

L. 5467. (6455 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Peczeniżynie uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Iwana Jurczuka, że Anna Jurczuk matka i opiekunka małoletnich dzieci po Pawle Jurczuku imieniem tychże małoletnich wniosła przeciw niemu pozew dnia 10 maja 1882 l. 3589 o zapłacenie 250 zł. w. a. który do postępowania sumarycznego z terminem na dzień 15 listopada 1882 o 8 godzinie przed południem zadekretowano i że kuratorem dla osoby pozwanego Wojciecha Kietę z Peczeniżyna ustanowiono.

Wzywa się przeto Iwana Jurczuka, ażeby przy powyższym terminie lub osobiście w sądzie stanął, lub ustanowił sobie prawnego zastępcę lub też udzielił ustanowionemu kuratorowi informacyę, gdyż inaczej skutki niezgłoszenia się sam sobie przypisać będzie musiał.

Peczeniżyn, 30 sierpnia 188?.

L. 18933. (6519)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy „Olimpia Dziubczyńska właścicielka magazynu mód w Krakowie“ jako zgasłej wskutek zaniechania przedsięb orstwa.

Kraków dnia, 25 sierpnia 1882.

L. 24011. (6524 1—3)

Dla nieobecnej Stanisławy Donheiserowej ustanawia c. k Sąd degowany miejski w sprawie J. Bandeta przeciw niej o 2 zł. 50 ct., kuratora ad actum adwokata Dr Abłamowicza celem doręczenia wyroku z 14 września 1880, l. 33775.

Kraków, 2 września 1882.

L. 13793. (6621)

W sprawie drobiazgowej Franciszki Dussek przeciw Franciszce Wojnarowej, Annie Kościńskiej i Filipo i Woynarowi z miejsca pobytu niewiadomemu o zapłacenie kwoty 50 zł. w. a. z pi wyznaczył sąd termin do ustnej rozprawy na dzień 11 października 1882 o godzinie 9 z rana.

Gdy miejsce pobytu przypozwanego Filipa Woynara sądowi nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratora w osobie p adw. Regera, wzywając równocześnie przypozwanego, by na powyższym terminie albo sam stanął, albo kuratorowi potrzebną informacyę udzielił, lub też innego pełnomocnika mianował. inaczej bowiem złe skutki sam sobie przypisać będzie winien.

Z c. k miej. deleg. sądu powiatowego

Przemyśl, 4 września 1882.

Doniesienia prywatne.

Obwieszczenie.

L. 1183. (6606 2—3)

Wydział Rady powiatowej brodzkiej podaje do wiadomości opodatkowanych w powiecie, że rachunki z dochodów i wydatków Rady powiatowej brodzkiej za r. 1881 zostały w myśl §. 30 ustawy o Reprez. powiatowej wyłożone w biórze Wydziału na dni 14cie do przejrzenia przez opodatkowanych w powiecie.

Brody d. 25 września 1882.

L. 1208. (6644 1—3)

Konkurs

na prowizoryczną posadę sekretarza przy Urzędzie miejskim **w Kutach** z płacą roczną 400 zł. w. a.

Podania zaopatrzone dowodami uzdolnienia, wniesione być mają do Zwierzchności tutejszego miasta w nieprzekraczalnym terminie do 15 października b. r.

Zwierzchność gminy miasta

Kuty, 24 września 1882.

L. 771. (6575 3—3)

Konkurs.

Na posadę Asystenta przy laboratoryum zoologicznem krajowej wyższej Szkoły rolniczej w Dublanach rozpisuje się niniejszem konkurs.

Posadę tę, z którą połączona jest płaca roczna w kwocie 600 zł. w. a. i mieszkanie, nadaje się na dwa lata, t. j. do dnia 1 września 1884.

Podania, zaopatrzone we właściwe dokumenta, wnieść należy przed dniem 15tym października br. do Dyrekcyi krajowych szkół rolniczych w Dublanach, poczta Dublany.

Dyrekcya krajowych szkół rolniczych.

W Dublanach d. 25 września 1882.

L. 2259. (6461 2—3)

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

Na wypuszczenie w dzierżawę prawa propinacyjnego wódki i piwa miastu Nowemu-Sączowi w całym obrębie tej gminy wyłącznie przysługującego, tudzież dodatku gminnego ustawą krajową z dnia 1go stycznia 1872 l. 25 oznaczonego, nakoniec piwowarni i karczmy Bernaszówką zwanej w 6-letnią od 1go stycznia 1883 do ostatniego grudnia 1888 r. trwać mającą dzierżawę rozpisuje się licytacyę przez oferty pisemne **na dzień 9go października 1882** i następne:

Cenę wywołania przyjmuje się w wysokości dotychczas pobieranego rocznego czynszu a to:

1. Czynsz z propinacyi wódczanej i miodowej	5.650 złr.	razem 11.300 złr. rocznie.
2. Dodatek gminny od wódek etc.	5.650 złr.	
3. Czynsz z propinacyi piwnej	4.080 złr.	razem 9.335 złr. rocznie.
4. Dodatek gminny od piwa	4.080 złr.	
5. Czynsz z browaru miejskiego	800 złr.	
6. Czynsz z karczmy Bernaszówki	375 złr.	

zatem na wszystko łącznie sumę 20.635 złr. rocznie.

Licytacya odbywać się będzie:

w dniu 9go października b. r. na wszystkie przedmioty łącznie,

w dniu 10 października b. r. na przedmioty pod 1 i 2 wymienione,

w dniu 11go października b. r. na przedmioty pod 3 do 6 wymienione,

wreszcie na wydadek niewypuszczenia browaru **razem** z propinacyą — **dodatkowo,**

w dniu 12go października b. r. na dzierżawę 6 lub 12 letnią samego browaru miejskiego.

Oferty winny być zaopatrzone w zakład 10 prc. od ceny wywołania.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszym sądzie miejskim.

Magistrat król. miasta NOWEGO-SĄCZA,

dnia 5 września 1882.

Kazimierz Lewicki

Główny skład dla Galicyi

Porcelany, Szkła i Towarów mięszanych

we LWOWIE ulica Trybunalska l. 6

założony w roku 1845.

poleca:

urządzenia z porcelany, szkła i chińskiego srebra

dla restauracyi, kawiarni, cukierni i mleczarni.

WINOGRONA

dojrzałe i słodkie, świeżo rwane 1 zł. 50 ct.
jabłka i gruszki w najlepszym gatunku . . . . . . 1 zł. 50 ct.
orzechy nowe . . . . . . 1 zł. 80 ct.

rozsyła w koszykach po 5 kil. włącznie z opakowaniem i franco do każdej stacyi pocztowej

Edward Rittinger

w Werschetz

(Węgry południowe).

Wysyłka wszelkich WIN czerwonych i białych.

(5422 17—27)

Lekcye

Buchalteryi

bliższa wiadomość

ulica Krakowska 9, II. piętro

codzień od 2 do 6 po południu.

(6603 2—5)

Czarną malwę, jagody bzowe **suszone, skupuje** (5766 4—4)

ŻYMIRSKI aptekarz w Ropczycach.

Zakład pomologiczny

w Litatynie

poczta **Brzeżany**

ogłasza sprzedaż **drzew owocowych** w najszlachetniejszych gatunkach, których ceny — jako to: Szczepy wybornych gatunków **jabłek** sztuk 60, **gruszek** sztuk 20, **reglot** sztuk 20, **czereszeń** sztuk 40 — **razem 140 sztuk** za sumę piędziesiąt guldenów w. a. Połowa tychże 25 złr. Transport do kupującego należy. Szczepy trzyletnie, czereśnie zaś duże po 3, 4 i 5 łokci wysokie, służą do obsadzenia sadów. — Zakład ma także drzewka **kasztanów** krajowych dwuletnich — sztuka po 15 cnt.

(6121 4 4)

WINOGRONA z Feslau

(szczepu włoskiego)

otrzymuje codziennie świeże i poleca handel

Karola Bałłabana

we Lwowie, ulica Halicka l. 296 pod „Złotym kogutem"

Łaskawe zlecenia uskutecznia się odwrotną pocztą.

(6315 4 1)

Kawa

w najprzedniejszych gatunkach, czysta, silna, niefarbowana, aromatyczna

nowego zbioru

w pakietach zawierających 4¾ kilo netto, przesyłka pocztą za pobraniem do wszystkich miejscowości w Austro-Węgrach.

Od 1go kilu netto

cło opłacone i franco

Perłowa Ceylon, najwyborn., brunat.	zł. 1.98
Perłowa Manilla, wyborna, jasna . .	zł. 1.65
Ceylon prima, brunatna	zł. 1.70
Mocca, afrykańska, najlepsza . . .	zł. 1.54
Mocca, prawdziwa arabska	zł. 1.84
Cuba, wielko-ziarnista, ciemno zielona	zł. 1.80
Menado, złoto-żółta, wyśmienita . .	zł. 1.60
Domingo, najwyborniejsza	zł. 1.50
Jawa, wyśmienita, jasno zielona . .	zł. 1.44
Santos, silna, najlepsza	zł. 1.36
Rio, silna i dobra	zł. 1.30
Jamajka, dobra w smaku.	zł. 1.14

R. Maiti

w Tryeście.

(5479 8 8)

Na cytrze

na fortepianie i spiewu

udziela gruntownych nauk

Emil Kalinowski

metr muzyki

Adres: **ul. Łyczakowska l. 7.** na I. piętrze w lewo

Jego kompozycye **na cytrę** są w księgarniach do nabycia

Cytry

wypróbowane i **STRUNY** poleca **najtaniej.**

Instrumenta przegrane kupuje lub mienia.

(6602 1—6)

Gminy,

któreby potrzebowały dobrego i ukwalifikowanego **pisarza gminnego,** zechcą się zgłosić po bliższe szczegóły do Administracyi *Gazety Lwowskiej.*

WINA lecznicze

wyrobu

Dr. KAROLA MIKOLASCHA we Lwowie.

WINO chinowe. Prawdziwy wyciąg z trzech gatunków kory chinowej, t. j. brunatnej, czerwonej i królewskiej, przyrządzony za pomocą sposobu wypierania (methode de deplacement). Dla rekonwalescentów, po słabościach wycieńczonych, nerwowych, przeciw febrom, gastralgiom i t. p.

WINO chinowo-żelaziste. Wyciąg powyższy zaprawiony połączeniem żelazistem nieoszacowanej jakości, ponieważ jest prawie bez smaku i bardzo łatwo przez ustrój ludzki przyswojony bywa. Tam gdzie chodzi o usunięcie chorób z braku lub nieprawidłowej jakości krwi pochodzących, nadzwyczaj skuteczne i przez wszystkich niemal lekarzy przypisywane

WINO pepsinowe. Użycie tego wina jest bardzo rozpowszechnione. Służy ono dla słabych, którzy sami nie wydzielają w żołądku dostatecznej ilości fermentu dla strawienia spożytych pokarmów, białko w różnych postaciach zawierających, także jednak dla zdrowych, którzy często i dużo jeść i pić lubią, ponieważ używając to wino przy swoich sympozyach, prędko trawią i częściej nałogowi swemu oddawać się mogą.

WINO peptonowe. Pokarm płynny, który wchodzi w ustrój ludzki prawie bez pomocy żołądka. Wino samo przez się jest takim pokarmem, pepton zaś jest sztucznie strawionem mięsem. Te dwa środki połączone stanowią więc całość niezrównaną pod względem odżywienia ustroju wycieńczonego i wcale nie lub źle trawiącego.

WINO rumbarbarowe. Aptekospis austryacki żąda Malagę jako podstawę do wina Darellego. Moje wino rumbarbarowe sporządzam na winie hiszpańskiem, lekszem od Malagi i bez dodatku kardamonu i skór pomarańczowych. Doskonały środek, osobliwie dla niewiast i dzieci w razach kataru żołądkowego lub kiszek. Jest ono o połowę tańsze jak wino Darellego.

Pomimo krótkiego czasu istnienia moich win leczniczych przecież bardzo wielu lekarzy a pomiędzy nimi i tacy sławy europejskiej, przekonali się o ich doskonałości, czem się czuli spowodowani nadesłać mi bardzo pochlebne świadectwa uznania, które w streszczeniu przytaczam:

Wny Dr. **Alfred Biesiadecki** c. k. radca namiestnictwa, krajowy referent sanitarny:
„Wina lecznicze p. KAROLA MIKOLASCHA przewyższają swą dobrocią i skutecznością inne wyroby po części firm zagranicznych i są jedyne w swoim rodzaju, tak jako środki dyjetetyczne jako też i lecznicze."

Wny Dr **Karol Braun** von **Foernwald** c. k. radca dworu, profesor i dyrektor kliniki położniczej w Wiedniu:
„Wina lecznicze p Dr. KAROLA MIKOLASCHA uznaję za bardzo dobre, w skutek czego będę je przypisywał."

Wny Dr **Józef Spaeth** profesor i dyrektor kliniki położniczej w Wiedniu c. k. wyższy radca sanitarny:
„Wina lecznicze p. KAROLA MIKOLASCHA rozpoznawałem i przyszedłem do przekonania, że sumiennie są wyrobione. Spodziewam się po nich znakomitych skutków."

Wny Dr. Drasche profesor przełożony Vgo oddziału medycznego w głównym szpitalu w Wiedniu badał wszystkie wina szczegółowo na chorych swego oddziału, przytacza słabości w których je używał i pisze przy końcu:
„Wina lecznicze p. KAROLA MIKOLASCHA odszczególniają się przyjemnym smakiem i znakomitym skutkiem. Są one w praktyce pod każdym względem polecenia godnémi."

Wny Dr. Lorinser jako dyrektor szpitala na Wiedeniu w Wiedniu badał skutek na różnych chorych i potwierdza:
„Że wina lecznicze p. KAROLA MIKOLASCHA są dobrze wyrobione i posiadają te własności, które od takich przetworów spodziewać się można."

Te same mniej więcej zdania, pochwały i polecenia znajdują się w świadectwach wystawionych przez PP Drów: **Józefa Weigla, Oskara Widmana, Edwarda Sawickiego, G. Ziembickiego** syna i innych.

Win leczniczych i napojów dla rekonwalescentów p. Dr. KAROLA MIKOLASCHA używam od dłuższego czasu tak w klinice jako też w praktyce prywatnej i jestem z działania ich jak najzupełniej zadowolony. Zasługują one w zupełności na uznanie u lekarzy i na wziętość u chorych.

Kraków dnia 2 czerwca 1882. **Prof. Dr. Edward Korczyński**
Dyrektor kliniki lekarskiej w uniw. Jagiellońskim, mp.

Broszura do każdej flaszki win powyższych dołączona omawia własności tychże i zawiera wynik rozbioru chemicznego prze Wgo Dra **Br. Radziszewskiego,** profesora chemii na Uniwersytecie dokonanego.

Butelka mieszcząca ¼ litra któregokolwiek z win leczniczych, kosztuje **1 złr. 50 ct. w. a.**

Za opakowanie i stempel przy posyłkach liczę **20 ct. od jednej, 30 ct. od 2ch, 35 ct. od 3ch, 50 ct. od 6ciu a 80 ct. od tuzina** butelek

Skład główny dla Galicyi i Bukowiny w aptece „pod Gwiazdą"

Piotra Mikolascha we Lwowie.

Skład główny dla Austro-Węgier i dla państw ościennych

u p **Wilhelma Maagera w Wiedniu,** Heumarkt, Nr. 3.

Składy w Galicyi: We Lwowie u pp. aptekarzy: K. Kryżanowskiego i Jakoba Pipesa. w Krakowie u p. **aptekarza F. GRALEWSKIEGO,** w Brzeżanach apteka p. Dembińskiego, w Kołomyi apteki p. Sidorowicza i Stenzla. w Tarnopolu apteka p Jamrógiewicza, w Przemyślu apteka p. Tarczyńskiego w Jarosławiu apteka p. Rehma, w Przeworsku apteka p. Świtalskiego w Bełzie apteka p A Grossa, w Bolechowie apteka p. K Schindlera, w Brodach apteka p. M Kulaka, w Buczaczu p. K. L wickiego w Drohobyczu apteka p. Raczki, w Rzeszowie apteka p. Kalinowskiego, w Stanisławowie apteka p Beitla, w Tarnowie p. Chodackiego, w Żółkwi u. p. Dadleca.

Skład główny w Czerniowcach w aptece p. Krzyżanowskiego.

Dr. Karo[...]

właściciel apteki po[...]

FIRMA: [...]

Nakładem Księgarni Katolickiej

Dr. Władysława Miłkowskiego w Krakowie

wyszła świeżo w czwartem już wydaniu książka do nabożeństwa pod napisem:

Nabożeństwo katolickie

na wszystkie niedziele, święta uroczyste i kościelne, oraz modlitwy po większej części z Pisma świętego i Ojców Kościoła wyjęte na chwałę Boga i dogodności wiernych, zebrał

JÓZEF ŁUBIEŃSKI.

Książka ta od dawna ciesząca się nadzwyczajnem powodzeniem, uznana powszechnie za jedną z najlepszych książek do modlitwy, pełna namaszczenia, ducha chrześcijańskiego, obecnie wydana bardzo ozdobnie, na papierze welinowym, z obwódką różową na każdej stronnicy, drukiem drobnym, lecz wyraźnym, w formacie małym, bardzo dogodnym, ozdobiona prześlicznym stalorytem Najśw. Panny, jest bez zaprzeczenia najpiękniejszą do nabożeństwa w języku naszym.

Osobne wydania dla kobiet i mężczyzn.

Cena egzemplarza bez oprawy	2 zł. a. 75 ct
" " oprawnego w płótno angielskie z wyciskami ozdobnemi, złote brzegi	3 zł. a. 75 ct.
" " " w skórkę, z wycisk. ozdobnemi złote brzegi .	4 zł. a. 25 ct.
" " " w wyborowy gładki szagryn złote brzegi .	5 zł. austr.
" " " wyborowy gładki szagryn, brzegi pąsowe z gwiazdami	5 zł. a. 50 ct.

także w ozdobnych i kosztownych oprawach, jak: w jucht, aksamit, perłową konchę, kość słoniową są na składzie w wielkim wyborze.

(6434 2—12)

Najprzedniejsze lecznicze

Winogrona feslawskie

szczepu włoskiego

otrzymuje codziennie świeże i rozseła najstaranniej **w oryg. koszykach 5 do 7 kilogr., zaś w mniejszych ilościach w pudełkach.**

Najtaniej HANDEL

STAN. MARKIEWICZA

we Lwowie w Rynku l. 42.

(6241 9 10)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k uprzyw. [...]